

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz, garbontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitory albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana. Nieszporów dziś nie będzie.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-jej zrana, w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-jej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, odprawione będą całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannym wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz drugimi nieszporami w kościołach: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), św. Kazimierza (panien sakramentek) i św. Trójcy (po-trynitarskim).

— Uroczystość Wniebowstąpienia obchodzona też będzie jutro o godz. 10-jej zrana wotywą solenną bractwa Serca N. Panny Marji z góry Karmelu w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) na Lesznie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Jutro w Kopenhadze obchodzona będzie w obecności wnuków i prawnuków uroczystość złotego wesela pary monarszej. Jutro upływa lat pięćdziesiąt od chwili, gdy dzisiejszy król Krystjan IX-ty, ówczesny następca tronu duńskiego, poślubił księżniczkę Ludwikę hesko-kaselską. Wszystkie prawie europejskie domy panujące wysłały swoich przedstawicieli do Kopenhagi dla złożenia powinszowań sędziwej parze. Osobiscie przybyli tylko dwory spokrewnione. Podróż cesarza Wilhelma do Kopenhagi byłaby manifestacją polityczną i dlatego, mimo jesiennej wizyty króla Krystjana w Berlinie, do skutku nie przyszła. Polityka, jako żywioł rozkładu i namiętności, nie zabrzmi swoją zgryźliwą struną w uroczystościach tego cichego, kontemplacyjnego święta rodzinnego. Ciekawem natomiast jest pytanie, czy w powrocie z Kopenhagi książę Kumberlandji, jak zapowiadano, wstąpi do Berlina dla odwiedzenia cesarza Wilhelma i zadokumentowania zgody?

Wniesiony przez francuskiego ministra wojny Freycineta, projekt zmiany prawa z dnia 21-go czerwca 1890-go r. ma na celu zaprowadzonym podówczas pułkom mieszanym (*regiments mixtes*) nadać organizację sprężystszą i uzdolnić je snadniej do użytku wojennego. Dotąd składały się one z czwartych bataljonów tak zwanych sub-dywizyj, których we Francji jest 145, i z dwóch pierwszych bataljonów odpowiednich pułków terytorjalnych, służba zaś wojskowa we Francji rozkładała się w sposób następujący: 3 lata pod bronią w armji czynnej, 7 lat w rezerwie tejże, 6 lat w armji terytorjalnej i 9 w rezerwie tejże; razem lat 25.

Skutkiem przestawienia pułków mieszanych zmieniły się także okresy służby wojskowej. Pułki mieszane składać się będą, według projektu p. Freycineta, z jednego bataljonu owych 145 subdywizyj (armji czynnej) i z dwóch bataljonów jej rezerwy. Dzięki tej zmianie *regiments mixtes*, jako złożone wyłącznie z żywiołów armji czynnej, będą posiadały pierwszorzędną kwalifikację wojenną, kiedy dotąd stanowiły one uzupełnienie armji terytorjalnej, mniej do walki w pierwszej linii uzdolnione. Skutkiem tej zmiany służba w rezerwie armji czynnej przedłuża się z lat siedmiu do dziesięciu, a w armji terytorjalnej skracą się o trzy lata.

W czwartek francuski minister sprawiedliwości, Ricard, wniósł do izby projekt reformy prawa prasowego z r. 1881-go w duchu zaostrożenia jego przepisów. Reforma odnosi się głównie do artykułu 24, który ma przepisywać odtąd na winę podżegania do mordu, łupieży i podpalenia nawet wtedy, jeżeli nie odniosły one bezpośredniego skutku, karę więzienia od trzech miesięcy do dwóch lat, tudzież grzywnę d 100 do 3,000 fr. Do powyższych dodano jeszcze

kategorję „podżegania do zbrodni przeciw bezpieczeństwu państwa”. Taką samą karą przepisana jest w wypadkach nakłaniania żołnierzy do nieposłuszeństwa lub zaniechania obowiązków służby.

W d. 19-ym angielska izba gmin przystąpiła do obrad drugiego czytania nad projektem rządowym reformy samorządu w Irlandji. Tylko strona zachowawcza, rządowa, izby głosuje za reformą; imieniem whigów oświadczył Herbert Gladstone, że projekt jest złym i niedostatecznym, nie spełnia bowiem przyrzeczeń danych narodowi irlandzkiemu. Imieniem antiparnellistów Sexton, a imieniem parnellistów Blane zażądali także odrzucenia projektu, który w swojej formie dzisiejszej upokarza raczej Irlandję, niż jej prawowite życzenia zaspokaja. Taki samorząd nie przypominałby niczem rozległej miary samorządu, jakim cieszy się Anglja, Szkocja i Walja.

Zaalarmowano opinię publiczną w Anglii przedwczesną pogłoską, że rozwiązanie izby gmin nastąpi już d. 20-go czerwca; pokazało się, iż rada ministerjalna terminu owego nie naznaczyła, gorączka zawzięcie przeto oświadczyła, że społeczeństwem Albjonu. Rozwiązanie zależeć ma od pośpiechu, z jakim izba gmin zdąży wykończyć zadane sobie *pensum* pracy ustawodawczej. Na czele zadań, które muszą być wypełnione na sesji teraźniejszej, stoi właśnie powyżej wymieniony bil o reformie zarządu autonomicznego w Irlandji.

Rokosz w Yemenie zupełnie stłumiony. Plemiona buntownicze stawiają dobrowolnie zakładników i ofiarują zaległe podatki. Osman bej ze swemi lotniami kolumnami wskrzesza prawidłową administrację.

Br. Z.

SEKRETARZ.

(Dokończenie.)

Zaznamy jeszcze pojedyncze zdanie, dążące do odpowiedzi na zapytanie pierwsze:

„Rzadko kto pragnie, aby mu w domu Boga, wiare i uczucie wyrzucano za nawias” (Narzeczona nr. II).

„Pojęcia szcątkowe średniowieczyny każą szukać żon, które bezwzględnie uznawać będą wyższość swych panów i mężów.” (Błada Laszka).

„Kobieta pokochać może tylko wtedy, gdy olśni ją wyższość, a kobietę wykształconą olśnić trudniej...” (J. W. z Petersburga.)

„Po części przez przezorność, czy też miłość własną, bo wiedzą, że przy mądrej nazbyt szybko gasną.” (Noel.)

Cytata z Wincentego Pola:

„Kiedy ładna romansować,
Gdy zalotna—pofiglować,
Gdy ucziwa—to polubić,
Gdy wzajemna—to poślubić,
Gdy rozsądna—to ją cenić,
A gdy mądra—strzeż się żenić!”

(Konserwatysta.)

„Każdy mężczyzna, z natury despota, nie zniósłby inteligencji w domu, gdzie chce być bezwzględny panem. Obawia się również, aby żona, stojąca na równym poziomie umysłowym z mężem, nie żądała równych praw do głosu.” (Fijolek.)

„Mężczyzna woli wybrać sobie za żonę bezmyślny automat, ślepo stosujący się do woli męża, a nawet do wybryków jego fantazji” (J. F.)

„Większość kandydatów do stanu małżeńskiego składa się z mężczyzn „przeciętnych”. Stroni więc od kobiet wykształconych, a więc „nieprzeciętnych” (Gustaw Ry-ski z Łodzi.)

„Jeżeli posażna panna jest gaską, daleko łatwiej jej zaimponować, a następnie odpowiednio wytresować, panna zaś wykształcona zbyt prędko pozna się na farbowanych lisach” (Jedynaczka.)

„Odpowiem, jak tylko żona moja przestanie tłumaczyć Spencera, a zacznie pilnować kucharki, aby rosół nie był przydymiony” (Pantofel.)

„Bo się boi sromu,
Że będzie od niej głupszy w swoim własnym domu”

(Ilbazowa Niezadowolona, z Ługowa).

„Bas bleu??? Brz!!!” (Kameleon z Jerozolimskiej).

„Najgłupsza nawet żona umie wodzić za nos męża. Przy wykształconej mogłoby być uszy w niebezpieczeństwie...” (Ad. Mort. z Młynika).

„Widocznie mężczyźni nie dorównują kobietom, bo kobieta zawsze przeniesie wykształconego nad prostaka.” (L. Kot. z Piotrkowa).

„Siedzieć pod pantoflem żony głupiej — niewygodnie, ale dostać się pod pantofel mądrej — to ubliża, bo dowodzi, że mąż... głupi.” (Aleksander Krzywka).

„Już teraz ogół kobiet stoi wyżej pod względem wykształcenia od ogółu mężczyzn. Z czasem przeto z konieczności mężczyźni pogodzić się będą musieli z myślą, że żona powinna być nie tylko meblem w domu.” (Iskierka).

„Bo... im głupszy kawaler, głupszej żony pragnie.” (Emil z Kalinowy).

„Prawem wzajemności: wszak są i kobiety, które wolą mieć głupich mężów, aby im służyli za parawan.” (Weredyk).

*

Z natury rzeczy odpowiedzi na pytanie drugie mniej zajmą miejsca w niniejszym „Sekretarzu”, tembardziej, iż większość korespondentów i korespondentek oświadcza się wyraźnie, iż odpowiedzi na zapytanie pozostawiają tym, którzy mają czas i chęć do marzenia, jako na „zajęcie” w wieku naszym nie tolerowane, bo... nieprodukcyjne.

Nie tu miejsce na zwalczanie tej dziwnie mrozącej zasady, postawionej przez zbyt doprawdy liczne grono korespondentów. Oby tylko nieprodukcyjność nasza ograniczała się na marzeniach... Nadmiar ich, jak każdy zresztą nadmiar, byłby niepożądanym, ale ktoś zdobędzie się na tyle panowania nad sobą, aby w chwilach wyjątkowej zadumy nie „leżał na obłoku, zasłuchany w ciszę”?

Wszystkie te, zazbyt praktyczne, a, niestety, mało dowcipne odpowiedzi, dadzą się streścić w sześciowierszu „W. Johna”:

Kto marzy, wie o tem, że darmo czas trwoni
I minę ma głupią. Nie dziw więc, że stroni
Od ludzi i dąży do blasku księżycy,
Bo on go nie tylko swym blaskiem zachwyci,
Lecz słucha cierpliwie, nikomu nie powie,
Że widział próżniaka i... zajęczki w głowie.

Czyżby doprawdy skłonność marzeń miała dowodzić aż... zajęczków w głowie? Czy nie za ostro?

Ale „Sekretarzowi” wolno tylko rejestrować głosy swoich korespondentów, wracajmy więc do „głosów” i szeregujemy kilkanaście odpowiedzi, na marzeniowstręt nie chorujących.

Więc dlaczego najchętniej oddajemy się marzeniom przy księżycu?

„Księżyc, to jedyny powiernik, który nigdy nie zdradził i nie zdradzi, co widział i słyszał”—zapewnia Rimembranza, a za nią „Hic Mulier” i „Hier. Hip. Schiff z Łodzi”. „O bladolica korespondentko—woła znów „Tyle tylko”—czyż nie dlatego oddajesz się marzeniom przy księżycu, żeś bladolicą, a więc światło srebrne wiernego towarzysza ziemi bardzo ci... do twarzy?” „Cisza i ogólny spokój natury—objaśnia A. E. J.—tajemnicze i fantastyczne półcienia, niepochwytne szmery, pobudzona imaginacja, wreszcie pewne znużenie fizyczne po dniu pracowicie spędzonym—oto przyczyny, dla których najczęściej jesteśmy skłonni do marzeń w godzinach wieczornych, choćby nawet nie przy księżycu. Marzenia są konieczną potrzebą i ozdobą życia, oddajemy się więc im chętnie, gdy srebrna tarcza księżycy na niebo wypłynie, gdy obowiązki życia pozwalają nam na chwilową beczynność...”

Wyobraźnia wtedy żyje,
Rzeczywistość rzucam nudną,
Obłok marzeń wzrok mój kryje
W księżycową noc przecudną” (Edbul).

J. Ks. Wojomeju nie pozostawia żadnego pytania bez odpowiedzi:

„Wieczorny blask księżycy po prac dziennych znoju
Jest obrazem wytchnienia, ciszy i spokoju.”

Milknij wtedy zgiełk życia i ustają gwary;
A myśl płynie swobodnie przez świata obszary.
Więc wolni od powszednich walki o byt wrażeń,
Bujamy w pośród krain niedościgłych marzeń,
Biorąc za przewodnika i pocieszyciela
Tęgo, co nas milczeniem do zwierzeń ośmiela."

Inaczej poczyną sobie „Iskierka”:

„Marzenie, jeżeli nie jest snuciem pozytywnych planów na przyszłość, jest zazwyczaj z punktu widzenia użyteczności bezpłodnem. Jeżeli zatem przy żywym a ożywczem słońcu oddajemy się pracy, przynoszącej plony, nie dziwnego, iż przy blasku martwego, obumarłego księżyca pozwalamy sobie na marzenia, bardzo trudne do zrealizowania i ocenienia na... gotówkę...”

„Księżyce, figlarz — rozumuje Aleksander Krzywka — jest sprawcą przypływu i odpływu morza, a zarazem przypływu marzeń. Jak fale morskie, pociągnięte tajemniczą siłą, zabiegają na brzeg, który nie jest stałym ich siedliskiem, tak myśli ludzkie opuszczają grunt rzeczywistości, aby snuć się na tle gorących pragnień.”

Trochę zawile, ale, jako gra słów, niezłe...

„Lorion” na zapytanie odpowiada zapytaniem.

„Bo któryby zdobył się na cierpliwość słuchania tylu zakochanych i... nieszczęśliwych?”

A „Michasia” z Kalisza złośliwie dorzuca:

„Przy blasku księżyca

Wydaje się aniołem nawet czarownica”

S. W.” mniema, iż cała rzecz — w złudzeniu:

Gdy na niebiosach księżyc zagości,
Krzewy i głązy, kwiaty i drzewa,
Wszystko się w cudne kształty odziewa,
Kłamie wyglądem — rzeczywistości...”

Na odrębnym gruncie stawia kwestję „Zakochanych”.

„Niema to, jak marzyć we dwoje!

...A gdy księżyc świeci,

Rzadziej, niż kiedykolwiek, przeszkodzi ktoś... trzeci”.

W końcu przesyłamy słowa podziękii korespondentowi z Mitawy, który w długim, na maszynie do pisania kreślonym liście, przesłał nam kilka uwag i wskazówek, bardzo pożytecznych dla „sekretarza”.

Sekretarz nr. 4.

Do następnego „sekretarza” proponujemy znowu dwa pytania:

1) Jaka jest w pożytku domowym najpożądaną cnota w mężu, a jaka w żonie?

2) Dlaczego u nas (za granicą pono dzieje się inaczej) ludzie średnio zamożni tak często a niewolniczo hołdują zwyczajowi, który każe urządzać dla znajomych wystawne przyjęcia z krzywdą dla potrzeb codziennych?

Termin nadsyłania odpowiedzi, jak zwykle, dwutygodniowy.

Głosy publiczne.

O nowy oddział szpitalny.

Szanowny panie Redaktorze!

Lekarz miejscowy szpitala dla dzieci przy ulicy Ślizkiej odpowiedział na list mój, którego celem było zwrócenie uwagi na brakujący w Warszawie oddział lub szpital dla dzieci.

Lekarz miejscowy K., choć „długoletni pracownik owego szpitala”, jest tylko moim następcą na tem stanowisku, które przez 6 lat zajmowałem w czasach, gdy lekarz K. był jeszcze studentem. Znam więc również dobrze szpital i ustawę jego. Aczkolwiek kolega K. utrzymuje, że jest tam aż 27 łóżeczek dla chorych zewnętrznych, uwzględnić jednak należy, że 8—12 z tych łóżeczek ma cele specjalne, mianowicie: 4 dla dzieci po dokonanej tracheotomii, 4 dla ospy, 4 dla szkarlatyny, a każda czwórka tych łóżeczek stanowi oddzielną salę „izolowaną”, przeznaczoną dla jednej choroby zakaźnej.

Gdy jedno tylko łóżeczko danej salki jest zajęte (np. przez dziecko chore na ospę), trzy pozostałe tylko przez dzieci na tę samą cierpiące chorobę mogą być zajęte, a gdy w danej chwili nie ma podobnych chorych, łóżeczka pozostają niezajęte; ztąd więc wypływa, że nawet przy tak małej ich ilości, zdarzają się miejsca wolne.

Występując z artykułem, miałem na celu potrzebę ogólną miasta, którego ludność izraelska wynosi do 150,000, a w tej liczbie jest 2/3 dzieci. Dla takiej ilości, 12 czy nawet 27 łóżek, to chyba za mało, a położenie szpitala przy ul. Ślizkiej, tak odległej od głównego siedliska żydów (Nalewek i okolicy), nie zawsze pozwala rodzicom oddawać swoje dzieci tamże, gdyż z powodu dalekiej przestrzeni, nie mogą ich odwiedzać. A któraż matka obojętnie pozostawi dziecko pod najlepszą opieką, gdy sama w chorobie nie może go codziennie odwiedzać?

Dla instytucji przy ulicy Ślizkiej, w której pierwsze kroki, jako specjalista, stawiałem, najgorętsze żywie sympatie i wielką jej doniosłość i miłosierdzie fundatorów, małżonków Bersohnów i Baumannów, a także nie idzie jednak zatem, by w Warszawie ta in-

stytucja miała wystarczać, tembardziej, że sprostowania kolegi K., co do przyjmowania dzieci z prowincji, nie są prawdziwe, albowiem tylko wtedy, wyjątkowo, przyjmowano z prowincji dzieci, gdy te kwalifikowały się do wykonania natychmiastowej tracheotomii przy krupie. Innym, za moich przynajmniej czasów, nie przyjmowano zgola, jak również dzieci, niż 3 lat liczących.

Jeszcze raz powtarzam, że dalekiem było odemnie uwłaczanie tak szlachetnej instytucji, jak szpital na Ślizkiej, a kolega K. tylko w zbytku swej gorliwości mógł uważać moje słowa za nieprzychylnie dla niej; mojem dążeniem było zwrócić uwagę na potrzebę nowego oddziału dziecięcego (gdzie o oddzielnym szpitalu dla dzieci w ciężkich obecnych warunkach mowy być nie może), dla coraz bardziej wzmagającej się licznie ludności izraelskiej Warszawy.

W ciągu ostatnich lat 15-tu wiele przybyło oddziałów w szpitalach warszawskich; wybudowano nawet oddzielny szpital zapasowy, a o dzieciach nie pomyślano, one jednak najczęściej chorują, szerzą epidemie w całych dzielnicach, a same, dla braku dozoru i pomocy, nieraz marnie giną.

Jako specjalista, czulem się w obowiązku zwrócić uwagę władzy i ogółu na tę sprawę, za pomocą szanownego organu pańskiego i obecnie mam nadzieję, że szan. Redaktor nie odmówisz miejsca tym kilku słowom.

Łączę wyrazy głębokiego poważania
Dr. med. Ludwik Wolberg,
rekarz szpitala ogólnego dla starozakonnych.

15-lecie Łódzkiego Towarzystwa dobroczynności.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Łódź 22-go maja.

W tych dniach opuści prasę w trzech językach sprawozdanie tutejszego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Na początku r. b. upłynęło właśnie lat 15 od zażyczenia tak pożytecznej instytucji. Z tego powodu sprawozdanie tegoroczne poprzedzono wstępem, obejmującym także rzut oka na przeszłość.

Pobudkami do założenia Towarzystwa były: konieczność ukrócenia żebractwa, oraz skierowania hojnych już wówczas prądów miłosierdzia w jedno moralne łożysko. Powyższe względy sprawiły, że, gdy w r. 1877-ym dozwolono się stowarzyszeniu nowemu ukonstytuować, każdy pośpieszył gorliwie z poparciem jego celów. W roku założenia Towarzystwa wpłynęło tym sposobem od razu ze składek rs. 10,300, co, przewyższając najśmielsze oczekiwania założycieli, pozwoliło w jednej chwili położyć tamę natrętnemu żebractwu domowemu.

Ze smutkiem dalej powtórzyć musimy za oryginałem, że sympatie i idące z niemi w parze poparcie materialne Towarzystwa, gdy nowość, jak każda, ułatała się i nęciła przestala — ostygły i osłabły. Uwidocznili się to wymownie stopniowym upadkiem wpływów ze składek, które, zmniejszwszy się w r. 1885/6-ym do rs. 9,670 kop. 23½, na tym samym mniej więcej dotychczas utrzymują się poziomie.

A przecież z wzrostem miasta na kasie Towarzystwa dobroczynności spoczął nowy ciężar utrzymywania domu przytulku, gdzie obecnie 78-iu niezdolnych do pracy starców otrzymuje dach i chleb bezpłatnie.

Kierownicy instytucji nie zaniedbują niczego, ażeby dochodami t. zw. „nadzwyczajnymi” wypełnić lukę w zwyczajnych, co też dotąd za pomocą urządzanych corocznie zabaw udaje się w zupełności.

„Obawiać się jednak trzeba wkrótce — mówi sprawozdanie — że te źródła ubożne i pomocnicze kiedyś się wyczerpią, a wtedy stowarzyszenie ujrzy się w konieczności naruszenia mozołnie w ciągu lat 15-tu uzbieranego funduszu zasobowego.”

W końcu wspomnienia swego, chwilom ubiegłym poświęconego, sprawozdanie zaznacza pojawienie się znów w dużej liczbie żebraków po domach i ulicach, co przypisuje fałszywemu miłosierdziu niektórych mieszkańców.

Tak kończy relację swoją z okresu piętnastoletniego Towarzystwa i przechodzi następnie do roku ubiegłego, w którym słusznie za najpiękniejszą chwilę dla siebie uważa otwarcie „przytulku położniczego”. Krótka historia powstania tego nowego zakładu w mieście naszym, nieznana jeszcze czytelnikom Kurjera, jest następująca.

Doktorowi Janowi Wisłockiemu należy się inicjatywa „przytulku położniczego”, z którą nosił się on od lat kilku, lecz dopiero w r. 1889-ym udało mu się pozyskać dla swego projektu panie Olę i Annę Geyerowe, które w towarzystwie dra W. udały się do osób i firm pierwszorzędnych i wpływowych, celem zebrania funduszu zakładowego.

Można więc było przystąpić zaraz do opracowania ustawy zakładu i instrukcji dla jego obsługi, które też d. 23-go listopada 1889-go r. przesłano do zatwierdzenia władzom. Nastąpiło one w rok prawie,

bo dopiero d. 5-go listopada 1890-go r., a to wskutek zażądania przez departament lekarski zmian w ustawie pierwotnie zaprojektowanej.

Niebawem zwołano naradę wybitniejszych osobistości w mieście z ich małżonkami, którzy na posiedzeniu organizacyjnym, odbytem w d. 26-ym października r. z., omówili urządzenie „przytulku położniczego” pierwszego w mieście. Wybrano także wówczas komitet mieszany do spraw nowego zakładu z paniami M. Kunitzerową jako prezesową, p. B. Teschichową jako wiceprzewodniczącą na czele, oraz panie Anny i Olgi Geyer, D. Leonhardtowej, E. Tautain, a nadto pp.: R. Geyera jako kasjera, B. Pstrągowskiego sekretarza, K. Scheiblera, E. Geyera, dra Jenschera i Kreuslera, członków, w charakterze zaś zarządzającego ordynatora zakładu zatwierdzono urzędownie dra J. Wisłockiego.

Komitet powyższy zajął się w dalszym ciągu energicznie samem już urządzeniem przytulku położniczego, który ulokowano w *ad hoc* przygotowanym mieszkaniu w domu Fränkla przy ulicy Dzielnej; zaopatrzone w 5 łóżek na początek i we wszelkie w podobnym zakładzie potrzebne wygody oraz utensylja i nakoniec otwarto w lutym r. b.

Ważnym także faktem w zeszłorocznej historii Towarzystwa jest pozyskanie placu miejskiego, oszacowanego na rs. 23,984 kop. 66½, a mającego obszaru 3,496-237 łokci kwadratowych.

Nakoniec znacznie wpłynęło na powiększenie dochodów Towarzystwa, na utrzymanie przytulku rzeczonych obracanych, obłożenie przez radę gubernialną dobroczynności publicznej opłatą specjalną bileto- w na wszelakie widowiska, w mieście dawane, z czego osiągnięto w roku ubiegłym od lutego rs. 788 kop. 35.

Co się tyczy ochrony dla dzieci, to ta stała w budżecie swoim, mimo, że nie posiada subwencji, wychodzi zwycięzko, dzięki szczególniejszym staraniom i pieczołowitości komitetu, pod przewodnictwem pani K. Bełkowskiej zostającego, oraz 82-ch opiekunek zakładu. Dochody jej nie tylko nie zmniejszają się, ale przeciwnie, z każdym rokiem rosną, a w sprawozdawczym dosięgły rs. 2,846 kop. 87.

Sprawy bieżące Towarzystwa omawiane są na posiedzeniach miesięcznych, których odbyto w r. z. 12 zwyczajnych, oprócz jednego nadzwyczajnego i jednego ogólnego posiedzenia komitetów damskich.

Przechodząc do rachunkowej strony sprawozdania z zeszłorocznej działalności naszej instytucji dobroczynnej, widzimy, że dochód jej cały obliczono, włącznie z pozostałościami roku poprzedniego, rs. 24,031 kop. 77½ — na rs. 58,365 kop. 3, w czem, między innemi, roczne opłaty członków uczyniły rs. 11,873 kop. 27, zawartość puszek rs. 710 kop. 20½, dochody „nadzwyczajne”, a mianowicie: bale maskowe, zabawa ogródowa, bazar rs. 9,514 kop. 58, jednorazowe ofiary rs. 321 kop. 56 i fundusz przytulku położniczego rs. 10,345 kop. 40.

Wydatkowano zaś w tym samym okresie czasu rs. 19,954 kop. 75, a głównie na 28,820 wsparć stałych, tygodniowych, udzielanych na początku roku 402 osobom, a potem 418-tu w kwotach od kop. 50 do rs. 1 kop. 80 — rs. 13,782 kop. 80; na wsparcia jednorazowe rs. 235 i na utrzymanie przytulku rs. 5207 kop. 70.

Pozostałość więc na r. b. wynosi rs. 38,410 kop. 28, z których rs. 35,227 kop. 45 deponowanych jest w banku handlowym łódzkim, gotowizną w kasie rs. 3182 kop. 83. Nadto Towarzystwo posiada rs. 6000, zahypotekowane na nieruchomości nr. 317a, i jest samo właścicielem nieruchomości majątku pod nrami: 451 i 1379, wartości rs. 1509 kop. 35.

Dochody przytulku dla biednych starców i kalek wyniosły ogółem rs. 5595 kop. 62 i tyleż wydano na jego utrzymanie, oprócz 479-ku korcy węgla, ofiarowanego przez różnych składników, wartości rs. 407 kop. 75 i rozmaitych artykułów spożywczych, także z ofiar, przechodzących wartość rs. 152 kop. 3.

Schronienie miało w przytulku na początku roku osób 101, z których 16 zmarło, a 7 wyszło dobrowolnie, pozostało więc osób 78, a mianowicie: katolików 29 i ewangelików 49. Dni instytucyjnych przebyły one 28,881, a koszt średni utrzymania jednej osoby uczynił kop. 24¼ gotowizną. Lekarz odwiedził w ciągu roku przytułek 4 razy, kapelan 10, panie 19 razy i członkowie komitetu 374 razy.

Dochody ochrony dla dzieci łącznie z pozostałościami roku poprzedniego uczyniły rs. 4900 kop. 53, a wydatki rs. 2053 kop. 66. Tym sposobem pozostało na r. b. rs. 2846 kop. 87, z czego w banku handlowym na rachunek bieżącym rs. 2700 i w kasie gotowizną rs. 146 kop. 87.

Z. J. N.

Jeszcze jeden.

Jeszcze jeden rozegrał się temi dniami w Paryżu dramat małżeńcki, ogólną zajmując uwagę stolicy, a rozegrał krwawo.

Stało się d. 22-go b. m., a oto szczegóły:

W styczniu r. 1889-go panna Yvonne a D., córka jednego z adwokatów paryżskich, a synowica znanego członka parlamentu, poślubiła p. L., syna głośnej w stolicy modniarki.

Dzięki stosunkom rodzinnym, prócz posagu i wdzięków, przyniosła w wianie mężowi posadę w jednej ze stolic departamentalnych w pobliżu Sekwany.

Tutaj to on i ona miodowe spędzili miesiące, jednostajność życia małomiasteczkowego częstemi przerywając podróżami.

Przyjście na świat córeczki wzmocniło jeszcze więzy, łączące młodą parę.

Jednem słowem, zdawało się, opływali w szczęściu.

Aż oto pewnego wieczora mąż ją się dsać.

Na balu w prefekturze, twierdził, zbyt natarczywie składali Yvonne'ie hołdy liczni jej wielbiciele.

I posypały się koleją sceny za sceną, w których, jak powiadano, do czynnych nawet ze strony męża przychodziło obelg. Odgrażała się pani L. długi czas rozwodem, aż wreszcie z wiosną r. b. wraz z dzieckiem osiadła w klasztorze w Auteuil, wyczekując wyniku wytoczonej mężowi sprawy separacyjnej.

W schronieniu, które sobie wybrała, młoda żona odnalazła koleżankę z pensji jeszcze i przyjaciółkę w osobie pani R., żony p. Pawła R., właściciela rozległych majątności w Ameryce Południowej.

Pani R. liczy około 24-let, włosy posiada rude i czarne oczy. Przyjaciółkę samotną odwiedzała często w klasztorze, prawie zawsze w towarzystwie.

Odwiedziny te powtarzały się w końcu codziennie prawie; zdarzało się nawet, iż p. R. zgłaszał się sam i długie składał wizyty młodej kobiecie.

Trochę to dzieje Rodolfa w „Pani Bovary”.

Pani L. niejedno miała do wyrzucenia mężowi; p. R. twierdził również, iż szczęścia w małżeństwie nie znalazł.

Zwierzano się z troskami, wymieniano kwiaty, kilkaraży urządzano wycieczkę powozem do lasu Bułońskiego... no i stało się, co się stać miało.

W piątek, d. 13-go b. m., p. R. wynajął przy ulicy du Rocher pod nrem 33-im niewielki apartament na drugim piętrze i uprosił przyjaciółkę żony, aby go w nim zechciała od czasu do czasu odwiedzać.

— Piątek i 13-go—broniła się młoda kobieta—przyniosłoby mi to nieszczęście.

I nie zawiodły ją przeczuca.

W sobotę, d. 21-go b. m., o godz. 2-jej po południu, po długim ociąganiu się i wahaniu, zdecydowała się nareszcie odwiedzić p. R. w nowo najętym mieszkaniu.

Nagle dobiega ich gwałtowne pukanie do drzwi i głos kobiecy:

— Pawle! Pawle! otwieraj! Mąż Yvonne'y jest na dole... Idzie tu, otwieraj! Przez litość, otwieraj!...

Do drzwi dobijała się żona winowajcy, pani R.

Na wołania jej wybiegł na schody p. R. w nadziei spotkania się z przeciwnikiem.

Jednocześnie rozległo się pięć strzałów i krzyki o pomoc; służba domu i kilku sąsiadów podążyli z ratunkiem i zastali w umeblowanym z kokieterją apartamencie drugiego piętra panią L., leżącą na kobiercu w kałuży krwi, pokrytą ranami, gdy pani R. z dymiącym jeszcze rewolwerem w ręku i sztyltem zakrwawionym spokojnie przyglądała się ofercie, powtarzając:

— Możecie mnie uwięzić, niczego nie żałuję!

Wezwani lekarze stwierdzili, iż ofiara dramatu ugodzona została kilkoma strzałami, jedna zaś z kul uwięzła we wnętrzościach.

Prócz tego, pokryta była ranami, zadaniem sztyltem.

Do godz. 5-jej usiłowano daremnie dobyć kulę, a gdy wszelkie próby nie przyniosły skutku, odwieziono raną śmiertelną na salę operacyjną do zakładu lekarza Pozzi.

Tutaj to nieszczęśliwa następnego dnia, o godz. 5-jej po południu, wyzionęła ducha, do ostatniej chwili zachowując przytomność umysłu.

Pani R. oddała się sama w ręce sprawiedliwości i dotąd przebywa w więzieniu śledczym. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Dzienniki petersburskie donoszą oprzyjęciu przez specjalną komisję, obradującą pod przewodnictwem zarządzającego ministerjum finansów, projektu przepisów, dotyczących się ulg taryfowych. Jak to komunikowaliśmy w numerze z d. 4-go listopada r. z., projekt wymieniony przyznaje prawo przejazdu kolejami po cenie niższej osobom, których przejazd wywołany zostaje potrzebami ogólnymi, a więc chorobami, grasującymi w danym okręgu, klęską głodową, pomorem, wylewami rzek, pożarami, wystawami, zjazdami naukowymi i t. p. lub też osobom, których przejazd ma na celu zabezpieczenie prawidłowej eksploatacji kolei, a więc organom policyjnym, urzędnikom inspekcji kolejowej, osobom wzywaniom przez zarządy kolejowe dla różnych badań i ekspertyz i t. p. Przejazd po cenie niższej dozwolony ma być także urzędnikom kolejowym w razie przejazdu w interesach osobistych, oraz ich rodzinom. Nowo opracowane przepisy mają obowiązywać jednakoż wszystkie

koleje skarbowe i prywatne cesarstwa i stanowić będą dopełnienie artykułu 18-go „ogólnej ustawy kolejowej”, przez co w drodze prawodawczej usunięta zostanie możliwość fałszywego interpretowania wydawanych dotąd w drodze administracyjnej rozporządzeń.

— Znajdujący się obecnie w objeździe naczelnik głównego zarządu więzień r. t. Galkin-Wraskij, po zwiedzeniu więzień kieleckich i piotrkowskich przybędzie w środę, d. 24-go b. m., do Łodzi w towarzystwie p. gubernatora piotrkowskiego i oficera do szczególnych poruczeń, pułkownika Gubaniewa. Zrewidowawszy tamtejsze więzienie, r. t. Galkin-Wraskij wyjedzie w czwartek na Pabjanice, Łask, Sieradz do Kalisza w czwartek.

— Podobno w kwestji pomieszczeń kancelarii sądów pokoju w Warszawie ma zająć radykalna zmiana, mianowicie biura sędziów pokoju mają się warunkowo znajdować w granicach właściwego rewiru, od której to zasady w Warszawie odstąpiono. Jeżeli lokalów dla pomieszczenia sądów udziela miasto, można odstąpić od tej zasady, w takim razie jednak wszystkie biura winny być zcentralizowane. W ten sposób można by się spodziewać, że w Warszawie albo biura sędziów pokoju znajdą się w granicach właściwych rewirów, lub też, jak to było niegdyś projektowane, wszystkie te biura wraz z pomieszczeniem zjazdu sędziów pokoju będą wspólnie ulokowane w specjalnym gmachu, przez co znacznie się zaoszczędzą koszty wynajmu na ten cel lokalów.

— Na kursy farmaceutyczne uniwersytetu warszawskiego będą przyjmowani, począwszy od roku akademickiego 1892/3, tylko ci pomocnicy aptekarscy, którzy przesłużą w aptekach, jako pomocnicy aptekarscy, lat trzy.

— Z decyzji ministerjum oświaty opłata szkolna w pierwszym gimnazjum męzkim z początkiem roku szkolnego 1892/93-go podwyższoną będzie do rs. 50 rocznie.

— W dniu wczorajszym odbyła się w magistracie miasta Warszawy konkurencja ograniczona na wykonanie robót kanalizacyjnych, na 5 grup podzielonych. Z firm zawezwanych stanęła tylko firma Szuster i Peschl, która złożyła ofertę tylko na 4 grupy, odstępując od cen kosztorysowych 1% na roboty w dzielnicy północnej, a 1½ procentu w dzielnicy południowej. Na grupę 5-tą: Leszno, Karmelicka, Dzielna, żadnej oferty nie otrzymano. Roboty wynoszą około 70,000 rs. Komitet kanalizacyjny, który w dniu dzisiejszym zbierze się w komplecie, zadecyduje sprawę z punktu formalnego, poczem przedsiębiorcy Szuster i Peschl nowo powierzone im roboty rozpoczną.

— Dowiadujemy się, że domy, położone przy skwerze nalewkowskim, w tych dniach otrzymają wezwanie do przygotowania planów i skanalizowania swoich posesyj, stary kanał bowiem, który dotychczas przyjmował ścieki z tych domów, będzie skasowany.

— Magistrat warszawski ogłasza licytację: na dostawę około 350 sążni kwadratowych foremnych kostek granitowych lub porfirowych do robót brukarskich, kanalizacyjno-wodociagowych i innych wartości przeszło 15,000 rs., oraz na dostawę dla policjantów w Warszawie materiałów na buty z czarnej skóry juchtowej z długimi cholewami, podeszwami i przyborami niezbędnymi, wartości z górą 11,000 rs.

— Za wyjazd wewnątrz kraju bez pasportów, oraz za przetrzymanie ich, na zasadzie § 61 ust. o nakł. kar przez sędziów pokoju, 20 osób skazano na grzywny w ogólnej sumie rs. 37.

— Kancelarja oberpolicmajstra m. Warszawy poszukuje miejsca zamieszkania b. redaktora-wydawcy „Fortuny”, Franciszka Ksawerego Komierowskiego, w razie zaś jego śmierci wzywa o zgłoszenie się jego spadkobierców lub opiekunów, oraz o wskazanie miejsca zamieszkania.

— Sąd handlowy warszawski ogłosił upadłość Moszka Wysypki, właściciela fabryki smarowideł w Grochowie II-im, przyczem polecił osadzić go w areszcie dla dłużników przy ulicy Dzielnej; sędzią komisarzem tej upadłości zamianowano członka sądu E. Langnera, kuratorami zaś: adwokata przysięgłego Sztocla i wierzyciela Hersza Gutrada.

— Inżynier Glazenap, którego kandydatura na zarządzającego koleją terespolską miała jakiś czas duże szanse, został zamianowany zarządzającym koleją libawo-romeńską na miejsce inżyniera N. E. Adadurowa, powołanego, jak wiadomo, na stanowisko prezesa czasowego zarządu kolei skarbowych.

— W dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy zarządzający kancelarją departamentu dochodów celnych rz. r. st. Gracjanskij, przyjechali zaś: naczelnik kopalń rządowych w Królestwie Polskiem rz. r. st.

inżynier Choroszewski z Petersburga i rewizor celny rz. r. st. Rogal-Kacura z zagranicy.

— Prezes kolei dąbrowskiej, rz. r. st. Bloch, powrócił wczoraj z Petersburga.

— Marszałek szlachty gub. grodzieńskiej, p. Jan Ursyn-Niemcewicz, przyjechał do Warszawy.

— Z teatru.

* Maggi ukaże się dzisiaj po raz ostatni na naszej scenie w „Otellu”.

Będzie to benefisowe przedstawienie znakomitego tragika.

* Dzisiaj w teatrze Letnim „Bankruci”, a w Nowym „Kacyk Koko” i „Wiceadmiral”.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Żydówkę” Halevy'ego z gościnnym udziałem panny Lantes i p. Prévosta.

* W teatrze Letnim jutro komedia Wiktora Bersezio „Kłopoty pana Travetti”.

* Teatr Nowy daje jutro po pięciodniowej przerwie, spowodowanej wystawieniem „Kacyka”, wodewil ze śpiewami „Miss Helyet” (po raz szesnasty).

* Próba jenerałna z „Pana Twardowskiego” odbędzie się w piątek wieczorem.

Z tego powodu widowiska w piątek w teatrze Wielkim nie będzie, wystawienie tego baletu na dochód p. Ludwika Rządęcy, artysty baletu, zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę, zostaje odłożone na d. 5-ty czerwca b. r.

* Pojutrze artyści dramatu i komedji pod kierunkiem p. Ładnowskiego przystąpią do prób pamięciowych z wznawianego 5-aktowego dramatu Aleksandra Dumas'a (syna) p. t. „Marja Gauthier” („Dama kamelkowa”) na scenie teatru Wielkiego.

Dawniejsza obsada sztuki w części uległa zmianie.

Rolę tytułową objęła p. Lłdowa, rolę zaś Armand Duval—p. Nowicki.

Resztę obsady tworzą ppanie: Gilska, Holtzmanowa, Micińska, Mirecka, Zimajerówna, oraz pp.: Boczkowski, Dąbrowski, Frenkiel, Grzywiński, Grubiński, Kruszewski, Narkiewicz, Prażmowski, Turczynowicz, Wolski, Waliszewski.

* W dniu wczorajszym na przedstawieniach w teatrach było osób: w Wielkim 534, Letnim 306, Nowym 290; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej zgromadziło się osób 261.

— Wystawa Malinowskiego.

Po zmarłym pejzażyście i dekoratorze, ś. p. Adamie Malinowskim, pozostała pewna liczba obrazów, która w połączeniu z pracami, znajdującymi się u nabywców, utworzą pokaźną wystawę.

Urządzeniem jej w salonie artystycznym na Nowym Świecie zajmą się koledzy zmarłego z przeznaczeniem dochodu na rzecz rodziny.

— Narady techników.

P. Ręczlarski zajął słuchaczy, licząc na posiedzenie zgromadzonych, interesującym odczytem o gazie, wyrabianym z odpadków naftowych.

Przedmiot, z którym p. Ręczlarski słuchaczy swoich zaznajomił, nasunął mu się ze względu na decyzję kolei wiedeńskiej, która w sprawie oświetlenia wagonów, mając do wyboru elektryczność i gaz naftowy, zdecydowała się dać pierwszeństwo temu ostatniemu.

Wkrótce też po wykończeniu zakładu, jaki w tym celu kolej wiedeńska wznosi, wagony otrzymają nowe i bardzo ładne oświetlenie.

P. Ręczlarski mówił szczegółowo o fabrykacji gazu, wylizując rozmaite, mniej lub więcej znane systemy: Pintsch'a, Hirz'a, Kühnel'a, Clar'a, Riedingera, Mac Adama, Pietrowa i Suckowa; następnie opisał przyrządy, służące do samego wyrobu gazu naftowego, podał skład chemiczny gazów: węglowego i naftowego, tłumacząc bardzo jasno na tle analizy korzystny stosunek światła naftowego do gazowego, wyrażający się cyframi 5:1.

Z dyskusji nad tym przedmiotem okazało się, że taniej jest również po stronie gazu naftowego, jeżeli ilość płomieni danej fabryki mieści się w granicach od 100 do 5,000 światel.

Przy większej ilości światel gaz węglany staje się ekonomiczniejszym.

W dalszym ciągu posiedzenia p. Sokal zapoznał słuchaczy z urządzeniem instytutu w Zurychu do próbowania wytrzymałości materiałów budowlanych.

Instytut wspomniany, jako część szkoły politechnicznej, ma przedewszystkiem cel pedagogiczny, jednakże dokonywa corocznie bardzo pokaźnej ilości prób dla osób prywatnych, gdy idzie o przekonanie się, czy materiały, użyte do budowy kolei, jak: mosty, szyny, następnie słupy żelazne, kamienie, cegła, cement, odpowiadają warunkom dobroci i wytrzymałości.

Podobnego instytutu Warszawa jeszcze nie posiada, to też sprzedaje się u nas lichota i tandeta za drogie pieniądze, gdyż brak tej kontroli naukowej,

która na zasadzie ścisłych badań orzeka co dobre, a co złe.

Zrozumienie tej prawdy byłoby już ważnym krokiem ku osiągnięciu zamierzonego celu, do którego podobno wydział budowlany magistratu poczynił bardzo poważne starania.

Sekcja techniczna otrzymała zawiadomienie, prostujące mylną wiadomość o braku gipsu.

Autor listu, p. Edward Szreniawski z Jędrzejowa, donosi, że posiada niewyczerpane pokłady gipsu tak sztukatorskiego, jak też szklącego (na potrzeby rolnictwa) i zwraca uwagę odbiorców, którzy z tego źródła dotychczas nie korzystali.

= Choro-Gi.

Tak się zowie nieznaną u nas rośliną, którą w tych dniach sprowadził do Warszawy p. W. i ofiarował stacji doświadczalnej w Sobierzynie.

Roślina ta sadzi się tak, jak nasze kartofle, owoc zaś wydaje w kształcie ślimaka o smaku orzechowym.

W Japonii *Choro-Gi* zastępuje zupełnie nasze kartofle, które przygotowują do jedzenia w najrozmaitszy sposób.

U nas roślinę tę uprawia jedynie p. J., obywatel z pod Białegostoku.

= Na gorącym uczynku.

Do mieszkania Katarzyny Baranowiczewej, zamieszkałej przy ul. Siennej pod № 80-ym, zakradł się w czasie jej nieobecności Icek Kosower i rozpoczął gospodarkę.

Spakowawszy garderobę i cenniejsze przedmioty do prześcieradła, już miał uchodzić, gdy przechodzący koło mieszkania B. domownicy zauważyli nieproszonego gościa i przytrzymali go wraz z łupem.

Złodzieja pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= W łaźni.

W łaźni przy ul. Grzybowskiej pod № 1-ym Szapci Kapłanowi skradziono zegarek, oraz pugilares, zawierający około 1.000 rs.

Na alarm, wszczęty przez okradzionego, przytrzymał Ieka Szaca, a po dokonaniu rewizji znaleziono przy nim pieniądze i zegarek i zwrócono je prawemu właścicielowi.

= Choroby zakaźne.

W domu pod № 27-ym przy ul. Czerniakowskiej zachorowała na tyfus wysypkowy żona strażnika policyjnego, Olimpia Pawłowska.

Przy ul. Wilezkiej pod № 26-ym stwierdzono wypadek ospy, na którą zachorowała 26 lat licząca Marja Gregorczykówna.

Wzwołany w obu wypadkach dezynfektor miejski zarządził odpowiednie środki bezpieczeństwa.

Gregorczykową odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagły zgon.

Zamieszkały przy ul. Siennej pod № 5-ym Karol Tomas, kawaler, 63 lat liczący, na podwórzu domu pod № 151-ym przy ul. Marszałkowskiej nagle zachorował.

Celem udzielenia mu pomocy, wyprawiono go do szpitala Dzieciątka Jezus, nie dojechał tam jednak, gdyż w drodze pozostał się z życiem.

= Pożar.

Noce dzisiejszej, o godz. 11½, w posesji pod № 7-ym przy szosie krakowskiej wybuchł pożar w szopie drewnianej, należącej do Władysława Korbuta.

Szerzące się szybko płomienie zagrażały poważnie przyległym domkom drewnianym, dzięki jednak energicznemu ratunkowi, w którym brał udział oddział mirowski straży ogniowej, udało się ogień umiejscowić.

Szopa drewniana zgorzała doszczętnie.

+ Echa płockie.

Korespondent nasz z Płocka donosi pod d. 20-ym b. m.:

„Wczorajszy dzień zaznaczył się smutnym i niezwykłym na bruku płockim wypadkiem.

W domu p. Wasermana przy ulicy Tumskiej, 70-letnia staruszka przybyła do córki zamieszkałej na 2-em piętrze pomiędzy 10—11-ą zrana, wysunęła się lufterem wychodzącym w ścianie z poddasza, na podwórze i spadła na bruk, ponosząc ciężkie obrażenia.

Pomimo udzielonej natychmiast pomocy, nieszczęśliwa w pół godziny zmarła.

Przed śmiercią, wypytwana odpowiedziała, że zdawało jej się, iż idzie do drzwi.

Wypadek staje się tem dziwniejszy, że lufter umieszczony jest nad podłogą co najmniej na dwa łokcie, szerokość zaś ściany przenosi łokieć, nawet więc człowiek wysoki, chcąc wyjrzeć, musi stanąć na coś, aby dostać się do otworu.

Operetka teatru łódzkiego zjechała do nas na kilka przedstawień, wystawiając nieznane dotąd naszej publiczności operetki: „Ptasznika”, „Wiceadmirala”, „Wdowę Małąbarską”, „Biednego Jonatana”, „12 żon Jafeta” i inne.

Na pierwszy ogień dano „Ptasznika” przy szczególnie zapelnionej sali.

Dyrekcja może liczyć na powodzenie, gdyż Płock dawno nie słyszał dobrej operetki, jeżeli „primadonna” nie będą robić grymasów, zmuszając dyrekcję do odwoływania przedstawienia na pół godziny przed rozpoczęciem wieczoru...

Towarzystwo wioślarskie sezon letni rozpoczęło d. 15-go maja.

Otwarciu, wobec nielicznej zgromadzonej publiczności, dopełnił prezes Towarzystwa p. Ligowski.

W miejsce spalonej przystani ustawiono pomost z 17 eroi, członkowie zaś ubierają się w wynajętym na 17-tych mieszkaniu.

Czy przystań w tym roku klub budować będzie—niewiadomo—ponieważ Towarzystwo ubezpieczeń dotąd nie wypłaciło należności...

W połowie czerwca na korzyść Towarzystwa dobroczynności odbędzie się pod egidą pani Dąbrowskiej, znanej z energii i doświadczenia w urządzaniu widowisk w r. z., i p. Ligowskiego, dwa przedstawienia amatorskie.

Udział przyjmują w części nowi, a w części znani z zeszłorocznych występów amatorzy, których gra doskonała, zadowolniła doborową publiczność.

+ Zamach i samobójstwo.

Korespondent nasz z Łodzi donosi pod d. 23-im b. m.:

„Sensacyjne zajście poruszyło tu dziś wszystkie umysły.

Pomiędzy godz. 10-tą a 11-tą przed południem, do zamieszkałego w willi „Trianon” właściciela biura technicznego Liskowa, Niemca, przyszedł były jego monter, przed kilku laty wydany, Stanisław Modrzejewski.

M. zażądał od Liskowa: albo wypłaty przypadającej mu jakoby jeszcze oddawna należności, albo posady.

Liskow zaś odpowiedział, że, według jego książek kontrol, nietylko się Modrzejewskiemu nie należało, ale nadebrał on nawet pewną kwotę; tymczasem uchyla się on od stawiennictwa w sądzie w sprawie, wytoczonej mu przez b. pracodawcę, o odszkodowanie za zepsuty materiał.

Dodał przytem, że dostarczenie M. zajęcia jest w tej chwili niemożliwe.

Po takim wyjaśnieniu Modrzejewski wyszedł z biura, drzwi za sobą jednak całkiem nie zamknął, lecz zostawił uchylone.

Przez szczelinę, pomiędzy drzwiami a futryną, wydobywszy spory rewolwer kieszonkowy, dwukrotnie strzelił do Liskowa z przedpokoju, z odległości mniej więcej 5-ciu kroków.

Pierwsza kula trafiła w guzik rogowy u kamizelki, od którego odbiwszy się, padła na ziemię; druga utkwiała w ścianie nad podłogą, gdyś ktoś z obecnych, w chwili strzału, uderzył Modrzejewskiego w rękę.

Zanim napadnięty i przytomni tej scenie zdołali się opamiętać, M. był już na dole i wybiegł prędko na ulicę.

Dwaj pracownicy biura puścili się za nim w pogoń w towarzystwie strażnika.

M. skierował swe kroki na ulicę Spacerową, a widząc się ściganym i nie mając nadziei ujęcia rąk ścigających, strzelił naprzód do policjanta, który odskoczywszy w bok, szczęśliwie kuli uniknął, a potem do siebie samego, mierząc w usta.

Zbrozonego krwią M. ujęto natychmiast i odesłano w asystencji strażnika do szpitala św. Aleksandra, gdzie samobójca, ciężko ranny, walczy ze śmiercią.

Echa z toru.

Wyścigi nasze rozpoczynają się już w niedzielę, a tymczasem poranki dni ostatnich, jak gdyby kapryśna aura nie domyślała się niczego, są jeszcze chłodne i o godz. 4-iej rano wietrzyk w polu dobrze poszczypuje twarz i ręce.

Wobec tego „robota” z końmi wyścigowymi z obawy przeziębienia rozpoczyna się nieco później, niżby się odbywała podczas gorąca. Wogóle chłody nie przyspieszają kondycji.

Dzisiaj również pracowano nieco później, wchodząc wszakże na tor mokotowski około godziny 6-iej rano, ujrzałem już zgromadzone wszystkie obecne w Warszawie stajnie, głównie wielkie klasyczne, gentelmeńskie bowiem dotąd nie nadeszły, chociaż są co chwila spodziewane.

Konie w tualietach roboczych, tj. w maskach, dekach, bandażach itd., chodzą stępą gęsiego pod żókiejami i chłopakami, dozoruwane przez manegerów i trenerów, każda stajnia w przeznaczonym dla siebie kółku. Ogólnie mało widać płótna i kostjmy dystygowanych zapasników są ciągle jeszcze ciepłe.

Kilku gentelmenów snuje się pomiędzy kółkami.

Widzimy więc najpierw Feliksa hr. Czackiego na doskonałym hunterze, p. Stan. Wotowskiego, ogorzałego pod janowskim wiosennym słońcem i w kapitalnej kondycji... wiejskiej, p. Wiktora Reszkego, zajętego z całą namietnością borowieńską stajnią, oraz kilku innych, odbijających swemi postaciami od bądźcobądź zawsze komicznych gołowąsych i kratkowanych figurek żókiejskich w małych czapczkach na głowie, *cache-nez* na szyi i faldzistych od góry, a waziuteńkich od kolan do stopy *breeches*ach na krótkich i cienkich nóżkach.

Pomiędzy nimi pokazują nam sławę pierwszorzędą: Smith'a, nowego żókieja p. Grabowskiego. Mały, dość tłusty na twarzy, szeroki w ramionach, należy on do najlepszych jeźdźców świata, lecz róż-

norodne historie i udział w zeszłorocznych wiedeńskich konszachtach żókiejskich uniemożliwiają go za granicą. Przyjechał próbować szczęścia do nas, oby tylko pomyślnie dla swego chlebobdawcy.

Reszta to nasi dobrzy znajomi: Wilson, Kidd, Dunn, Punsch, Bateman itd.; trenerzy: Bray, Gillam, Price, wszystko w ruchu i ożywione nadziejami, które niestety tylko dla niektórych sprawdzić się mogą.

Prawie naprzeciwko trybun chodzi stajnia Jana Reszkego, na prawo od wejścia bieguny sernickie, na lewo konie z Łosia Mysytowicza, dalej pod parkonem stajnia moczydłowska pod dowództwem Braya i rozrzucone po torze stajnie hr. Potockich, rządowa z Janowa i t. d.

Stajemy więc przed stajnią Reszkego, jako najbliższą i konstatujemy przepyszną jej wygląd.

Można powinszować właścicielowi—konie, koniom—trenera, a trenerowi—właściciela, który na nie nie nie żałuje; będzie to kolo, wcale nie błędne!

Czoło sznurka pereł, który widzimy przed sobą, zajmuje trzyletni „Bastille” („Earl of Dartrey” — „Bombe”), zwycięzca zeszłorocznej *Middle-Park-plate* w Moskwie, klacz kapitalna, którą stanowczo uważamy za jedną z faworytek na Oaks, a kto wie, czy i nie na Derby. Dalej idą „Tzigane” po „Faugh-a-Ballach”, „Borea” po wysoce szlachetnym „Energy” i „Bombe”, „Kundry” po tymże ojcu i „Ketty-Springlty”, czteroletnia „Braganza” po „Energy”, znany „Tumry”, dwulatek „Bloomsbury” po „Roux”, oraz prześliczne dwie dwulatki, o typie koni francuskich: „Terragone” i „Bombonniere” po „Sorgo”. Stajnia Reszkego istotnie zasłużyła się hodo-wli krajowej, wprowadzając do niej krew tak wysoką, jak „Energy”. Inne stajnie opiszemy wkrótce.

Dzisiaj galopowano mało i wogóle słabemi *kanterkami*. Poważniejsze galopy otrzymały jedynie „Cam-po-Felice” p. Grabowskiego i „Bastille”.

Co za siła i co za energia!

Tor w roku bieżącym jest bardzo dobry.

Fla

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 27-go maja kancelarja piątego gimnazjum męskiego warszawskiego przyjmować będzie podania o przyjęcie do pierwszej klasy.

— Do d. 27-go maja rada warszawskiego instytutu aleksandryjsko-maryjskiego przyjmować będzie podania od rodziców i opiekunów córek, mających prawo do przyjęcia do instytutu na koszt rządowy.

— Od d. 27-go maja do 27-go września, w zarządzie komunikacyjnym okręgu warszawskiego, odbywać się będą egzaminy na stopień technika dróg i komunikacyj.

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 23-im b. m.: „Jutro, t. j. we wtorek, rada miejska krakowska rozstrzygnie ostatecznie, czy teatr w nowym gmachu prowadzić będzie we własnej administracji, czy też przez wydzierżawienie. Specjalna komisja, z sześciu członków rady dla tej sprawy wybrana, większością głosów oświadczyła się za wydzierżawieniem i to na termin sześciu lat. Żądaniu Jana Matejki, aby mu gmina odstąpiła ostatnią, niezburzoną część dawnego szpitala św. Ducha, rada miejska odmówiła. Resztki gmachu już zburzone zostały, a przed nowym teatrem utworzył się obszerny plac, który zostanie uregulowany i przyozdobiony. — Na występach Heleny Marczelówny orkiestra stale grywać musi na scenie, miejsca jej bowiem zajmuje publiczność. Jest to w Krakowie, wobec szczupłości obecnego teatru, miarą największego powodzenia. — Aeronauta Allergbi wzbijał się tu wczoraj balonem do wysokości kilkuset stóp. Krakowianie z podziwem przypatrywali się jego powietrznym ewolucjom. — Ex-minister Dunajewski powrócił już z Wiednia, a pogłoski o nowej jego nominacji na t. zw. ministra finansów wspólnych okazały się wiedeńską kaczka dziennikarską.”

× Gala franco-russe. *Figaro* podaje szczegółowy opis uroczystego przedstawienia Opery paryskiej, jakie się temi dniami odbyło na rzecz dotkniętej głodem ludności Rosji. Wśród długiej listy obecnych na przedstawieniu, pismo wymienia cytuje między innymi księcia Radziwiłła i hrabiów: Potockiego i Rzewuskiego.

× Okradziony poseł. Imbriani, *enfant terrible* parlamentu włoskiego, poniósł temi czasy znaczną stratę, którą nie tak łatwo, zdaje się, przeboleć, jak liczne nawoływania go do porządku na posiedzeniach. Gdy w Rzymie w czasie sesyj parlamentu gwałtowne wypowiadał mowy, dom jego w Cervinera spłądrowano doszczętnie. Gdy zeszłej niedzieli zjechał do Cervinera z zamiarem dłuższego wychnienia tu po gorącej walce sejmowej, zastał drzwi i okna rezydencji swojej na oścież pootwierane. Wewnątrz panował chaos nie do opisania. Niedzie jednego zamku, jednej klamki, meble porozrzucone bezładnie, lustra, obrazy porozbijane i poniszczone, krzesła, kanapy o-darte z obić. Z szaf, komód, biurka wyniesiono wszyst-ko, począwszy od klejnotów, do najmniej cennego drobia-zgu. Imbriani stratę oblicza na 50.000 lirów. Niepoda-bna nawet oznaczać dnia, w którym dokonano kradzieży

poseł bowiem od kilku miesięcy bawił po za domem; odjeżdżając do Rzymu, nikomu nad mieszkaniem nie oddał dozoru. Po złodziejach nie zostało ani śladu, a odszukanie ich przedstawiło wielkie trudności, wiadomo bowiem w całych Włoszech, iż okolica Cervinery w pokowie zaludniona jest przez rzezimieszków.

× Niezwyczajne morderstwo. Nienawiść do jakichże nie prowadzi okrucieństw. Niedawno podawaliśmy na tem miejscu wiadomość o morderstwie, dokonanem w Paryżu na osobie męża przez żonę z pobudek nienawiści. Żona oblała męża w chwili, gdy się kładł do łóżka, spirytusem i podpaliła go. Mniej więcej w ten sam sposób poradziła sobie temi czasy Etila Niemand, żona arendarza karczmy w Obydowie; żyjąc w niezgodzie z mężem Salomonem, oblała go w nocy śpiącego w łóżku naftą i zapaliła pościel. Niemand odniósł tak ciężkie poparzenia, iż ryciu jego grozi niebezpieczeństwo. Morderczynię uwięziono.

× O pocałunki. Sekretarz kancelarii wiedeńskiego stowarzyszenia krawców, niejaki Józef J., stał temi dniami przed sądem, ponieważ, brzmiało oskarżenie, w ciemnym korytarzu lokalu stowarzyszenia skradł pewnej młodej dziewczynie... *znaczny liczbę pocałunków*. Wycałowana przyznała się, iż wobec czulego zachowania się napastnika straciła na razie władzę oporu; do kancelarii przyszła w sprawie stowarzyszenia, sekretarz kazał jej zatrzymać się w korytarzu, [a gdy się po chwili pojawił, objął ją czule i prosił o całusa. Było tak ciemno, żeżnała oskarżającą, iż jakkolwiek „mimo woli prawie”, żądanie wypełniła i wtedy to sekretarz, wywdzięczając się, obsypał ją pocałunkami. Oskarżony oświadczył, iż cała romantyczna sprawa z całusami kłamstwem była, wymysłem, oskarżająca nigdy mu się tak uroczo nie wydawała, iżby zachwyt swój tłumaczyć miał pocałunkami. Na poparcie oskarżenia dziewczyna podała nazwiska dwóch jeszcze innych wszekomych ofiar ciemnego korytarza i czulego sekretarza, obiedwie wszakże zaprzeczyły temu. Sąd, wobec braku dowodów, sekretarza uniewinnił, zalecając dziewczynie na wszelki wypadek, aby się strzegła ciemnych korytarzów.

BANKI MYDŁANE

Młoda gospośnia zwierza się przyjaciółce:

— Nie uwierzysz, jakie postępy robię w zakresie kuchni. Jeżeli np. sama kucharka zajmie się przyrządzaniem kolacji, a są u nas goście, całe towarzystwo jest jakiegoś milczącego, małomównego; jeżeli jednak ja zajmę się tem nieco, wszyscy goście bywają niezwykle ożywieni, rozmawiają wiele i prawie, że zapominają o jedzeniu.

* Gapski jest porządnie zirytowany.

— A pisałem staremu, żeby mi przysłał koniecznie 800 rubli *wyłącznie* na pokrycie moich długów! I oto masz, przysłał mi 400 rubli. Znowu tedy nie będę w stanie ani grosza zapłacić wierzycielom...

* Kobieta jest naszym szczęściem, kobiety—naszym nie-
szczęściem.

* Samotność jest matką myśli, a babką—czynu

* Przy konsultacji.

— Więc pani mierzyła dziecku temperaturę?
— Tak jest, panie doktorze.
— I powiada pani?...
— Miał 42 stopnie gorączki. To mnie tak przeraziło, że natychmiast posłałam po pana.
— Musiała się pani chyba omylić. Dziecko zdrowe. Zkądby taka gorączka...

— Ależ tak było—potakuje obecna ciocia.—Sama widziałam. Jeszcze Mania, żeby dziecka nie zaziębić—to takie delikatne maleństwo—ogrzęła najprzód gałkę termometru w gorącym rumianku...

Na kolonie letnie.

Fabryka kapeluszy W. Wellera i sp. przesała nam 1 tuzin kapeluszy słomkowych dla dzieci na kolonie letnie.—Kamilla i Stasio Horwitz cztery ruble srebrne.—Marja Zawisza rs. 25. Markus Levy rs. 10.

Na budowę kościoła na Pradze.

Władysław Kw. i Jan Ko. rs. 2.
Dla najbiedniejszych.

Pozostała reszta z ogłoszenia kop. 80.
— Sprostowanie.—W Nr. 143 Kurjera mylnie wydrukowano ofiarę na kolonie letnie rs. 15 od Aleksandra Wortmana. zamiast od Aleksandry Wortman.

NEKROLOGJA.

† W dniu 28 maja, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej rano, w kościele katedralnym w kaplicy literackiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Władysława Rychtera,

b. obywatela m. Warszawy, na które ochrona Bandouna, w imieniu wdzięcznych działek, zaprasza rodzinę, krewnych, znajomych i opiekunki ochrony.

— 843

† W czwartek, dnia 26-go maja, jako w dniu imienia

ś. p. Filipa Filipowskiego, 2075

odbędzie się wotywa, o r. 10 rano w kościele św. Aleksandra,

† W piątek, dnia 27-go maja, o godzinie 9-ej i pół zrana, odprowadzona będzie w kościele św. Piotra i Pawła msza żałobna za spójność duszy

2063

ś. p. Jana Bonnet.

† Wszystkim, którzy w dniu 23 maja r. b. oddali ostatnią posługę

ś. p. Feliksowi Rottengruber,

stroskana żona i rodzina składają serdeczne „Bóg zapłać”

† W Mentonie 23-go kwietnia r. b. zgasła w Panu

ś. p. Ewelina Jełowicka,

osierocając męża, dwóch synów i córkę, po długiej i ciężkiej chorobie.

Urodzona w gub. podolskiej, była córką marszałka Januarego Sulatyckiego i Eweliny z Łańskich.

Dzieckiem ludzkie w domu ojca o Niej mówili, że to komus szczęście rośnie, tę przepowiednię lat młodych spełniła wierne. Jaką była żoną, matką, panią, iż po niej wylane zaświadczyć mogą. Kochająca—kochana, szczęście dającą szczęśliwą, z pogodą i spokojem czuła codziennie opadające ją siły, kryjąc przed mężem swój stan rozpaczliwy, chcąc mu w miarę możliwości ostatnie chwile osłodzić.

Boże! daj Jej wiekiście szczęście, pociesz rodzinę, a przykład i tradycję takich kobiet zachowaj nam Panie! —2069—

Z Petersburga.

Birż. wied. w jednym ze swoich artykułów prze-
powiadają rychłe polepszenie na europejskim rynku pieniężnym:

„W Londynie, zkad wylała się pierwsza fala przesilenia giełdowego, w ostatnich czasach daje się zauważyć silna podwyżka walorów argentyńskich, meksykańskich i t. p. papierów egzotycznych, odbijająca się echem i w Berlinie, gdzie też same papiery: argentyńskie, meksykańskie i tureckie zyskały kilka procentów. W Londynie również prowadzone są ożywione układy z rządem portugalskim o nową pożyczkę stu-miljonową, chociaż Portugalia nie godzi się na niektóre warunki swoich wierzycieli, nie chcąc przystać na kontrolę nad własnym gospodarstwem finansowem ze strony specjalnego komitetu dozorczoego. Spółcześnie z temi objawami rozwija się wolno, lecz trwale zwyżka papierów russkich, które zyskały zwłaszcza w oczach kapitalistów europejskich po ogłoszeniu znanych środków dewaluacyjnych w Wiedniu i Peszcie. Niedawny perjoł ogólnego przesilenia z jednoczesnym silnym spadkiem wielu papierów państwowych miał tę dobrą stronę, że wykażał kapitalistom europejskim całe niebezpieczeństwo umieszczania kapitałów bez wyboru w każdym „walorze”, jeżeli ten ostatni nosi etykietę papieru państwowego. Obecnie też nie bez słusznosci zwrócono uwagę na ten fakt bezsprzeczny, że Rosja zawsze, nawet w najcięższych okolicznościach, spełniała swoje zobowiązania i nikt już, nawet najwięcej wrogo usposobione dzienniki niemieckie, nie porównywa finansów russkich z portugalskimi, uznając całą śmieszność podobnego zestawienia.

„Nikogo też nie zdziwi—konkluduje gazeta—jeżeli kapitał zagraniczny w najbliższej przyszłości przy wyborze pewnej dla siebie lokacji odwróci się od wielogatunkowych papierów egzotycznych, będących dlań źródłem licznych i gorzkich rozczarowań, i zwróci się głównie w stronę walorów russkich, jako dających zupełną rękojmię wypłacalności.”

W jednym z ostatnich numerów *Russk. szkoły*, organu specjalnie poświęconemu sprawom pedagogiki, profesor dr. N. Bystrow dotyka kwestji egzaminów:

„Czyż potrzeba dowodzić—powiada prof. Bystrow—że właściwie niema ani jednego uzasadnionego motywu na korzyść egzaminów nawet z punktu widzenia szkolnego? Jeżeli szkoła nie zdołała się przekonać o stopniu przygotowania swego wychowawca w ciągu całego roku, to w jakim sposobie może ona to uczynić w ciągu 10 minut lub dajmy na to kwadrans? A teraz przypomnijmy sobie jeszcze, w jakim nastroju moralnym, w jakim podnieceniu nerwowem znajdujemy się uczeń, wyczerpany nadto długą pracą fizycznie, w chwili tego aktu „sprawiedliwości ludzkiej”. Błady, z zapadłemi i błyszczącymi nienaturalnie oczyma, z twarzą kurczowo wciągniętą zbliża się on do stołu egzaminacyjnego, ażeby się poddać operacji. Czyż potrzeba dowodzić, że wobec takiego podniecenia, wobec tej przyspieszonej działalności serca, zmieniają się zupełnie wszystkie warunki obiegu krwi w mózgu? Niechaj więc każdy stronnik egzaminu odpowie, czy możliwym jest w takich warunkach logiczne myślenie i odpowiadanie należyte na zadanie pytania? Sądze, że każdy, przypominawszy sobie tak zwaną „najpiękniejszą epokę naszego życia”—lata pierwszej młodości—zgodzi się, że egzaminy były tylko okresem mąk, nocy bezsennych, utraty apetytu, zaburzeń w trawieniu i w ogóle takiego stanu, który bez przesady można porównać do oczekiwania na zapowiedziane tortury.

Następnie w szeregu wywodów specjalnych dr. B. wykazuje szkodliwość egzaminów dla organizmu ucznia ze stanowiska lekarskiego.

Inny organ specjalny, *Wiestnik wospitanja*, porównywa znów egzaminy z influenżą.

„Bardzo być może—powiada autor artykułu w *Wiestn. wosp.*—takie zestawienie influenży z egzaminami wyda się niewłaściwym, my jednak postaramy się dowieść, że egzaminy stanowią bardzo ciężką chorobę epidemiczną dla naszej społecznej młodzieży. Proszę bowiem pomyśleć chwilę: czem właściwie, jeżeli nie chorobą, są te wszystkie objawy fizyczne i moralne, które obserwujemy u młodzieży podczas egzaminów? Czemże są, jeżeli nie objawami choroby: ból głowy i zawroty, rozstrój trawienia, brak apetytu, podniecenie nerwowe, ujawniające się w rozdrażnieniu chorobliwym, w nerwowym drżeniu ciała, wypiekach lub bladeści itd? Dodajmy do tego jeszcze stan przygnębienia moralnego, tajone lzy, uczucie strachu itp. wrażenia, a otrzymamy imponujący zaiste obraz choroby fizycznej ze wszelkimi jej objawami, wyjąwszy chyba krost lub wysypki.”

Z powodu śmierci generała Gressera, oraz „vitaliny” p. Gaczkowskiego *Grażdanin* pisze pomiędzy innymi:

„Według zdania lekarzy, zakażenie krwi mogło nastąpić nietylko z powodu nieczystości szpryki, ile z powodu zarażenia samego płynu w flakoniku, który przywoził z sobą p. Gaczkowski. Ten sposób zarażenia łatwo mógł się zdarzyć, jeżeli przyjmiemy, co jest wielce prawdopodobnem, że szpryka po wstrzyknięciu z cząstką materji organicznej, już ulegającej rozkładowi, została zanurzona w flaconie. Z flaconu, albo wreszcie i z samej szpryki zarazek mógł się dostać do krwi chorego. Przy sposobności przypominamy, iż przy każdym wstrzykiwaniu podskórnem itd. wypada zachowywać następujące niezbędne ostrożności: 1) zawsze należy przemyć szprykę płynem dezynfekującym i 2) nigdy nie należy zanurzać szpryki w całym płynie, lecz tylko w części, wylanej na miseczkę; po użyciu płyn z miseczki należy wylać.”

Po za tem *Grażdanin* dodaje następującą nowinę: „Powiadają, że p. Gaczkowskiego zabiera z sobą jeden z utytułowanych panów russkich na wieś. Jest to pogłoska, krążąca wśród salonów petersburskich, gdzie p. Gaczkowski ma sporo zwolenników.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 25-go maja. (Tel. pr. Kur. W.)—

Na odbytem wczoraj zebraniu ogólnem akcjonariuszów głównego Towarzystwa kolei russkich na członka rady wybrano prezydenta miasta, p. Lichaczewa, na miejsce ustępującego na własne żądanie ze względów zdrowia, p. Tadeusza Siechenia. Z powodu niemożności zajmowania jednocześnie stanowiska członka rady kolejowej i prezydenta miasta, p. Lichaczew ustępuje z rady miejskiej.

MOWA RICHTERA.

Berlin 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—

Eugenjusz Richter oświadczył w mowie, wygłoszonej na wiecu wolnomyślnym w Mannheimie, że stronnictwo jego będzie stawiało energiczny opór wszelkim projektom nowych podatków i nowych kredytów na powiększenie armji. Mówca podnosił upadek projektów o reformie szkół ludowych i loterii zamkowej, jako zwycięztwo obudzonej po upadku Bismarka opinii publicznej.

JUBILEUSZ STOECKERA.

Berlin 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.)—

Obchodzono tu wczoraj uroczyste srebrne wesele Stoeckera. Poświęcono salę kazań dla jubilata, otwartą kosztem stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego (tak się nazywa frakcja stoeckerowska w Prusiech; *przyp. red.*).

TURNIEJ W NANCY.

Paryż 25-go maja. (Tel. pr. Kur. War.)—

Sicile w polemice z dziennikami niemieckimi wyjaśnia powody, dla których nie rozesłano zaproszeń do stowarzyszeń niemieckich na turniej gimnastyczny w Nancy. Zaproszenie wyglądałoby raczej na ironję lub wyzwanie, niż na wyświadczoną grzeczność. Lepiej było oszczędzić tym cudzoziemcom pokusy do przybycia; nikt przecież we Francji nie pragnąłby, aby przybyli. Jakaż rolę graliby Niemcy wśród oburzonej przeciw nim ludności pogranicznej?

MILJARDOWA POŻYCZKA.

Paryż 25-go maja. (Tel. pryw. K. Warsz.) — Podczas rozpraw izby nad ustawą o kasach oszczędności Leon Say oświadczył się za likwidacją tych kas i zaciągnięciem miliardowej pożyczki, celem zwrotu wkładek.

OTWARCIE PARLAMENTU.

Rzym 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ronchetti ze skrajnej lewicy przyjął urząd podsekretarza stanu w ministerjum oświaty; w ten sposób wszystkie stronnictwa izby reprezentowane są w gabinecie; mimo to, Zanardelli utrzymuje, że gabinet jest wyobraźniem czystej lewicy. Dzisiaj zbiera się po raz pierwszy parlament. Jeżeli przewodniczący Biancheri upierać się będzie przy żądanej dymisji, rząd zaproponuje wybór Villi. (Adwokat Villa jest obecnie wiceprezesem izby; przyp. red.)

FAŁSZYWE KSIĘGI.

Bern (w Szwajcarii) 25-go maja. (Tel. pr. Kur. W.) — Szkody, jakie ponosi „Eidgenössische Bank” w St. Gallen, skutkiem sfalszowania ksiąg przez dyrektora Schenka przenoszą dwa miliony fr.

WYBORY W BELGJI.

Bruksella 25-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Ostateczny rezultat wyborów do rad prowincjonalnych przedstawia się tak: Katolicy zachowali swą większość w sześciu prowincjach, liberały w trzech. W Loewen przyszło do bójki między katolikami i socjalistami. Po obu stronach są ciężko ranni. Czterdzieści osób aresztowano.

BIL IRLANDZKI.

Londyn 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Izba gmin uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu 339-iu głosami przeciw 247-iu w drugim czytaniu bil o samorządzie irlandzkim.

ZATOPIONE OKRETY.

Londyn 25-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Parowiec brazylijski „Bahia” z wojskiem na pokładzie utonął.

Londyn 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Parowiec angielski „Dolores” rozbił się na morzu.

Wiedeń 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Zgromadzenie stowarzyszenia socjalno-demokratycznego oświadczyło się za regulacją waluty.

Kraków 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Rada miejska jednomyślnie przyjęła rezygnację Matejki z godności obywatela honorowego, ponieważ Matejko w liście wystosowanym do rady miejskiej ubliżył jej.

Berlin 25-go maja. (Tel. pr. Kur. War.) — Zarząd stronnictwa zachowawczego w sejmie pruskim postanowił kwestję wciągnięcia antisemityzmu do programu stronnictwa odłożyć do jesieni. Zarzucają baronowi Hammersteinowi, że zawczasie tę sprawę podniósł w *Kreuzzeitung*.

Berlin 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. W.) — Cesarz zwiedzi w jesieni Alzację i Lotaryngję.

Berlin 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Serbia wypowiedziała Niemcom traktat handlowy.

Paryż 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — „Comptoir national” i „Banque des dépôts” uchwaliły zlanie się. Kapitał wspólny wynosić będzie 75 milionów.

Paryż 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Kongresowi z Grenoble przewodniczył biskup Fava. Obecni byli także biskupi: Gouthe-Soulard i Cotton z Valence, tudzież msgr. Hulst. Ten ostatni nie sprzeciwiał się gorącym upomnieniom Descottes'a i Muna do uznania rzeczypospolitej. (Msgr. Hulst uchodzi za najgorętszego przeciwnika polityki pojednawczej Ojca św.; przyp. red.)

Belgrad 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Władze serbskie aresztowały na gorącym uczynku podpułkownika Mache, który w celach szpiegostwa fotografował widoki fortyfikacji pomiędzy Pirotem a granicą. (Aj. póln.)

Berlin 25-go maja. (Tel. pryw. Kur. War.) — Ruble w gotówce [] (wczoraj 215.90)

Ruble na dostawę [] (wczoraj 216.—)

Z wyborów.

II. Wnioski płockie.

Na zgromadzeniu przedwyborczem w d. 23-im maja stowarzyszeni oddziału plockiego, korzystając z prawa art. 27-go o Towarzystwie kredytowym, przedstawili szereg wniosków, których zredagowanie powierzono komisji złożonej z panów: Władysława Grabowskiego, Józefa Zielińskiego, Stanisława Chelchowskiego, Edmunda Majera, Bronisława Molsdorfa, Florjana Smoleńskiego, Modesta Kobuszewskiego, Jana Turskiego i Wincentego Rudowskiego.

Wnioski te, w dniu wyborów zredagowane głównie przez p. Molsdorfa, przybrały taką formę:

Wyrażając głębokie uznanie dla władz Towarzystwa kredytowego za ciągłe i pilne starania o dobro stowarzyszonych oraz o ulgi, mające na celu utrzymanie właścicieli przy ziemi, co stanowiło główny i jedyny cel prawodawcy, stwarzającego instytucję Towarzystwa kredytowego, niemniej stowarzyszeni upraszają:

1) Aby władze tegoż Towarzystwa w decydowaniu spraw dążyły do pogodzenia zbiorowego interesu instytucji z interesem poszczególnych jej członków, pamiętać na to, że do czuwania nad interesami właścicieli listów zastawnych ustanowiono oddzielny komitet, gdy do czuwania nad dobrem i potrzebami stowarzyszonych w zakresie kredytu Towarzystwa jedynie władze tegoż Towarzystwa są powołane: faktycznie bowiem zdarzały się wypadki, że sprzedawano dobra na rzecz Towarzystwa z powodu niezapłacenia przez stowarzyszonego rat ulgowych, na których odroczenie zezwala ustawa a nawet i decyzje władz wyższych.

2) Ażeby zakres działalności dozorczej komisji Towarzystwa, która, jak podotąd, li tylko na najwyższe uznanie ze strony stowarzyszonych zasługuje, w niczem przez ogólne zebranie władz Towarzystwa uszczuplonym nie był, w razie przeciwnym bowiem stowarzyszeni widzieliby tylko chęć uzurpowania władzy najwyższej instytucji przez niższą, co byłoby przeciwnie prawu i dobrze zrozumianemu dobru instytucji.

3) Aby zakres działalności dyrekcji szczegółowej w wewnętrznych czynnościach gospodarczych poszczególnego oddziału i w innych jeszcze, co do których prawo wyraźnie ograniczeń nie stawia, był rozszerzony; zbytnia bowiem centralizacja władzy wobec coraz więcej potęgającej się działalności instytucji tylko szkodę interesowi stowarzyszonych przynosi.

4) Aby w uznaniu praw stowarzyszonych, którzy spośród siebie wybierają członków władz naczelnych, władze te zechciały udzielać jaknajściślejszych i najszczegółowszych sprawozdań ze swych czynności, z projektów praw, instrukcyj i t. p.; wyborcy bowiem życzą sobie wiedzieć np., w jaki sposób zużytkowano sumę rs. 411,257 kop. 58, wykazaną w kosztach utrzymania władz; jaki jest projekt instrukcji w rozwinięciu ustawy i skutkiem czego dotychczas go nie wygotowano, lub — czem wogóle zajmują się ogólne zebrania władz Towarzystwa i t. p. Sprawozdania takie mogłyby spotęgować działalność otrzymujących mandat od stowarzyszonych.

5) Aby, wobec nagromadzenia kapitału na rynkach w chwili bieżącej, zechciały władze te jaknajśpieszniej przeprowadzić zamianę dotychczasowych listów zastawnych na niżej oprocentowane, przy ustanowieniu ich bezseryjności i aby raty płacone były z dołu.

6) Aby kara za nieopłacenie raty w terminie obliczana była za każdy niezapłacony dzień, a nie — jak dziś — miesięcznie.

7) Aby przy spłatach pożyczek Towarzystwa przyjmowano gotowiznę w sumie nominalnej wartości lub listy zastawne *al pari*, według woli stowarzyszonego.

8) Aby segregację pożyczki Towarzystwa i zwolnienia z pod nich pewnych przestrzeni, o ile można jak najwzględniej traktowano, przy możliwym obniżeniu stowarzyszonemu kosztów; częściowa bowiem parcelacja dóbr jest często jedynym ratunkiem dla stowarzyszonego, zagrożonego ruiną.

9) Aby władze Towarzystwa zechciały przyspieszyć zezwolenie na utworzenie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia i gradobicia.

10) Aby władze Towarzystwa obmyśliły środki największego obniżenia kosztów sprzedaży, obowiązujących rachunek dóbr stowarzyszonych.

11) Aby na grunty klas najniższych władze Towarzystwa przy szacowaniu dóbr udzielały kredytu jaknajoszczędniej, a nawet zupełnie z szacunku je wyłączały, zważywszy, że grunty te tylko pod leśną uprawą dochód dać mogą i wogóle, aby na grunty, których doprowadzenie do kultury okazuje się przy danych czynnikach zbyt kosztowne, udzielano kredytu jaknajoszczędniej, mając zawsze na względzie, że w przepisach taksowych grunty pośledniejsze

zbyt wysoko w stosunku do stale urodzajnych są taryfowane.

12) Aby władze Towarzystwa zechciały na wzór Towarzystwa kredytowego warszawskiego, o ile można najśpieszniej, doręczyć każdemu ze stowarzyszonych tabelę, wskazującą sposób umorzenia udzielonej na dobra pożyczki Towarzystwa.

13) Aby przy opisie dóbr, zalegających w ratach, dyrekcja szczegółowa starała się nie wysyłać do opisu urzędników, chyba w konieczności, lecz delegowała stowarzyszonych, sąsiadów dóbr rzeczonych.

Wyborom w Plocku poświęcimy jutro oddzielny feljeton, dziś podajemy tylko powyższe wnioski Plock 24-go maja 92-go r.

Adolf Dygasiński.

Z SĄDÓW.

Malwersacje w kantorze bankierskim.

Z przebiegu śledztwa głównego w sprawie Samsona Rolanda i dwójga domniemyanych jego współników niewiele szczegółów mamy do zanotowania, zeznania bowiem świadków zawierały po większej części powtórzenie faktów, znanych już z osnowy aktu oskarżenia.

Warto wspomnieć chyba tylko o wybiegu, dzięki któremu w Paryżu udało się schwytać Rolanda. Mianowicie, po przejęciu depeszy, którą ten ostatni przesiał z Paryża do swego teścia, z żądaniem pieniędzy i z groźbą otrucia się w przeciwnym razie, p. Wilhelm Landau odelegrafował Rolandowi (w imieniu teścia): „Zlituj się, nie truj się, wysyłam 500 fr.”, a jednocześnie odniósł się telegraficznie do policji paryskiej o zaarrestowanie człowieka, który zgłosił się do kantoru Borkowicza po odbiór pieniędzy dla Samsona Rolanda. Tym sposobem poszukiwany kantorzysta wpadł sam w ręce policji francuskiej.

Z liczby świadków, na których powołali się podsądni, Weinfeld, Finkelkraut, Kahan, Feinberg i Gleichman zeznali, że Samson Roland trzymał stale losy na loteryjach niemieckich i parokrotnie wygrywał po 20,000 i 40,000 marek.

Na posiedzeniu wieczornem sąd wysłuchał opinii biegłych, wezwanych do ekspertyzy kaligraficznej, w osobach: rejenta J. Zawadzkiego, archiwisty sądu Nartowskiego, tudzież nauczycieli kaligrafii: Łypaczewskiego i Sulimierskiego.

Opinie ich różniły się nieco, ponieważ pp.: Zawadzki i Nartowski stwierdzili tożsamość pisma Samsona Rolanda i Heli Kornberg w znacznej mniejszej ilości dokumentów, aniżeli to zaopiniowali dwaj inni eksperci.

Dzisiaj od rana rozpoczęły się rozprawy ostateczne, których treści, dla braku miejsca, dokładnie przytoczyć tutaj nie możemy.

Zaznaczamy tylko, że podprokurator Dejarow, popierając przeciwko wszystkim podsądnym postawione w akcie oskarżenia zarzuty i teje samej trzymając się kwalifikacji, wnosił o skazanie Samsona Rolanda na pozbawienie wszystkich praw stanu i osiedlenie na zawsze w Syberji; Heli Kornberg — na pozbawienie wszystkich szczególnych praw i przywilejów i 4 lata więzienia; wreszcie Chaima Rolanda — na 3 lata rot aresztanekich, również z pozbawieniem wszystkich szczególnych praw i przywilejów.

Następnie adw. przys. Łopuchin, stając w imieniu p. Landau, w dłuższem przemówieniu dowodził winy oskarżonych i popierał przeciwko nim powództwo cywilne, żądając w konkluzji zasądzenia od nich solidarnie 16,892 rs., jako brakującej dotąd reszty zmalwersowanych pieniędzy, po potrąceniu otrzymanych już przez pana Landau rs. 7,800.

O godz. 1-ej z południa zabrał głos obrońca Samsona Rolanda, adw. przys. Krzycki.

Wyrok zapewne ogłoszony będzie dziś przed wieczorem.

Komplet wyrokujący składa się z wiceprezesa Kaphera i członków sądu: Prykota i Menzenkampfa.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Agronomiście.** — Jest t. zw. studjum agronomiczne przy wydziale filozoficznym uniwersytetu. Słuchacz zwyczajny musi ukończyć kurs gimnazjalny, nadzwyczajny musi się wykaazać odpowiedniemi przygotowaniem umysłowem do pojmowania wykładów. Opłaty wynoszą rubla za jedną godzinę tygodniowych wykładów w całym półroczu.

— **Panu Hilaremu Wernik.** — Wszystkie fikcyjne umowy są godne potępienia. Udzielenie swego nazwiska, jako firmy do prowadzenia handlu, samo przez się nie jest zagrożone żadną odpowiedzialnością karną; może atoli w pewnych razach pociągnąć za sobą odpowiedzialność majątkową, a nawet osobistą, której zakres i zastosowanie wskaza panu prawnicy.

— **Mazus.** — 1) Herb, którego odbitkę otrzymaliśmy, nazywa się „Jastrzębiec” z odmianą. Z uwagi, iż miejsce nie zezwala na przytoczenie wszystkich rodzin, pieczętujących się rzeczonym herbem, po bliższe szczegóły odczytamy sz. panią do „Herbarza rodzin szlacheckich Królestwa Polskiego”, wydanie z r. 1853-go, część II-ga, poczynając od str. 148. 2) Łuczyński obecnie przebywa w cyrku, goszczącym we Frankfurcie nad Menem.

— **Panu L. Ch.** — „Jeden z wielu” tak dobrze charakteryzuje bohatera obrazka, jak i samże obrazek, temat to bowiem ostatniemi czasy aż nazbyt często obrabiany, a ponieważ szczególniej zmiata formami się nie odznacza, grzeszy zaś pewną niejasnością w ekspozycji, przeto się nie nadaje do druku.

— *Panu Mazisowi.* — Szkoda, że sz. pan w terminie właściwym uwag swoich nie nadesłał: uwzględniłbyśmy je w sekretarzu. Dziś już zapóźno, sekretarz bowiem w 3-ci zamknięty.

— *Prenumeratore z Podola.* — Otrzymujemy codziennie tyle rozmaitych utworów z żądaniem ich oceny, iż, pomimo chęci najszybszej, nie możemy bezzwłocznie każdemu z piszących odpowiadać, bo ani czasu, ani miejsca na to nie starczy; zwłoki więc mimowolnej niech nam pani za złe nie bierze. Co zaś do wiersza, niema w nim nic takiego, coby na zbyt ostrą krytykę zasługiwało, ale niema też i wybitnych znamion talentu.

— *Panu H. G.* — Wiersz pana drukowany nie będzie.

— *Panu Bronisławowi.* — Z noweli pańskiej skorzystać nie możemy.

GIEŁDA

Warszawa 25-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały cokolwiek pomyślniej, zapowiadały bowiem 216, 216 w poszukiwaniu i 216.25, co się równa kursom 46.30 i 46.25 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż widoki nieurodzaju w Ameryce i urodzaju w Rosji oddziaływały wzmacniająco na tendencję giełdy berlińskiej dla rubli. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.35 (równia 215.75 m. bez kosztów) za Berlin wpłoty i pomimo powyższych telegramów podniosło tę cenę do 46.47½ (t.j. 215.20 m. za 100 rs.), dzięki nader licznym zakupom waluty z najpoważniejszej strony. Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 10 kop. na korzyść rubli. Gdy z końcem giełdy pokup waluty ustał, tendencja osłabła cokolwiek. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.15, w końcu czerwca r. b. po 46.25, 46.27½, 46.30 i 46.32½ i w końcu b. m. po 46.35, 46.37½, 46.40 i 46.42½, a z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca czerwca po 46.25 i 46.30.

Waluty obce w dość dużym i żywym ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.35, 46.37½, 46.40, 46.42½, 46.45 i 46.47½, przeważnie jednak po kursach 46.40 i 46.42½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.30 i 46.32½. Londyn krótki brano po 9.43. Za Paryż krótki osiągnano 37.65 i 37.70. Wiedeń krótki oddawano po 79.25 i 79.30.

Wartość walut nie notowanych urzędowo: przekazy krótkie na Londyn 9.46.

W papierach obrotu średnie, lecz żwawe bardzo, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 98.60 i 98.40, względnie do wielkości odcinków, nie znajdując odbiorców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu po 103.35 II-ej em. i po 104.75 III em., a otrzymano za kilkanaście tys. II em. po 102.85 i za kilka tys. III em. po 103.85. Zabrano kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 195 i 194.75. Pożyczkę wewnętrzną 4%, wszystkich czterech serj ceniono po 95.65, nabyto zaś 20,000 l. s. z roku 1887-go po 95.30 i 95.35.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 102.25 I-ej ser. i po 101.75 za cztery następne serje, a umieszczono kilka tysięcy l. s. po 102, oraz kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 101.50, 101.55 i 101.60. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.35 I, II i III-ej ser. i po 101.50 IV, V i VI-ej s., nabyto zaś kilkanaście IV s. po 101.25, oraz kilkanaście tys. ostatej serji po 101.15. Listów 5% zastawnych m. Łodzi można było dostać po 100.50 I ser. i po 100 trzy ostatnie serje.

Zapłacono za kilka tysięcy rubli obligów 5% kanalizacyjnych m. Warszawy w sztukach po rs. 1,000 po 100.25 przy chęci otrzymania po 100.65 za duże i 100.50 za małe sztuki.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52½, a kupiono kilka tys. rubli po 1.52½ i 1.52, oraz kilkanaście tysięcy marek w gotówce po 46.45, 46.47½ i 46.50, żądając za marki po 46.75 kop., guldeny w gotówce po 80 kop. i franki po 38 kop.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek słabsze.

Nieurendowe kursa żądane: za Berlin krótki 46.60, za Londyn krótki 9.46, za Paryż krótki 37.77½ i za Wiedeń krótki 79.45.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.05⁶ netto. Wiadro 78% rs. 8.80 — 2%. Dowozy słabsze. Usposobienie wyczekujące. W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 25-ym maja słabo był usposobiony. Dostawy bardzo ograniczone, pszenicy 200 korey, żyta 30, owsa 50. Pszenicę ofiarowano wyłącznie białą, za którą po 8.30 do 8.40 osiągnano. Żyto wyborowe kupowane po 6.90. Owies bez zmiany, po 2.80 do 3.40 stosownie do gatunku.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 24-go maja 1892 r.

wyszło:	pozostała:
Żyta 8 wagonów	83 wagonów
Owsa 10 "	169 "
Maki żytniej . . . 1 "	28 "
Maki pszennej . . . 2 "	17 "
Kaszy jaglanej . . 9 "	816 "
Kaszy gryczanej . . — "	12 "
Ryżu — "	4 "
Pszenicy 4 "	58 "
Jęczmienia 7 "	110 "
Grochu 1 "	9 "
Gryki — "	13 "
Cebuli — "	1 "
Fasoli 3 "	29 "
Łoju — "	7 "
Makuchów — "	— "
Maki kartoflanej . . — "	17 "
Cukru 1 "	1 "
Kukurydzy 1 "	16 "
Maki kukur. — "	4 "
Tranu — "	— "

Razem 47 wagonów

892 wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszemica	od 114 do 126 kop. za pud.
Żyto	od 102 do 112 "
Jęczmień	od 75 do 93 "
Owies	od 76 do 97 "
Kasza jaglana . .	od 118 do 136 "
Kasza gryczana . .	od 165 do 183 "
Gryka	od 102 do 110 "
Groch	od 116 do 125 "
Kukurydza	od 72 do 78 "

Libawa dnia 20-go maja. — Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) słabiej, suche litewskie od 101 do 103 kop. w poszukiwaniu, kurl. 100—103 kop. w poszukiwaniu, ruskie 105 kop. do 107 kop. w poszukiwaniu. Pszenicy nie notowano. Owies biały mocno, kurlandzki i litewski dobry od 88 do 90 kop. w poszukiwaniu, ruski dobry 76 kop. w poszukiwaniu, czarny wyborowy 81 do 82 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień cicho, dobry kurlandzki 80 kop. w poszukiwaniu, na paszę suchy 73 do 75 kop. w poszukiwaniu. Hreczka bez ruchu. Groch suchy słabiej, na paszę 80 do 81 kop. w poszukiwaniu, mało-ruski 90 do 91 kop. w poszukiwaniu. Bób 85—86 kop. w poszukiwaniu. Wyka i fasola bez obrotów. Siemie lniane bez zmiany litewskie 7-miarowe 145—146 kop. w poszukiwaniu, ruskie 7-miarowe 145 do 146 kop. w poszuk., stepowe 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 130—131 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane bardzo słabo, ruskie wyborowe 98 do 100 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 81 do 82 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne od 62 kop. w poszukiwaniu. Otręby pszenne grube litewskie 45—50 kop. w poszukiwaniu. Siemie konopne 140 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w d. 17-ym i 19-ym maja wynosił: 15 wagonów żyta, 4 jęczmienia 1 owsa i 168 wagonów różnych innych towarów.

Nafta. W Caryynie bez zmiany tak cena, jakoteż i sytuacja rynku; na dostawę można kupić po cenie 64—65 kop. za pud w Caryynie, loco o kilka kopiejek taniej. W Warszawie sprzedają obecnie po cenie rs. 1 kop. 8 franco rezerwuar.

Cement. Usposobienie dla cementu trochę słabsze z powodu bardzo niskich cen na Szlaku. Ceny fabryczne w sprzedaży hurtowej normują się do okoliczności, zachodzących w każdym pojedynczym wypadku i handlarzom sprzedają fabryki po cenie około rs. 4 za beczkę 10-pudową, mniejsze ilości kosztują trochę drożej, a w detalu podwyższa się cena o fracht i koszt pośrednictwa.

Miedź wyżej. G. M. B. L. 46.10/—, Tough L. 47. B. S. L. 52.

Cyna również wyżej. Straits L. 95.10. Australiska L. 95.15/—, U nas Banca i australiska 43 kop. za f.

— Dr Majkowski praktykuje w Busku. Tegoż do nabycia opis Buska kop. 60. 722r

— Dr Józef Radziszewski stale ordynuje w Busku jako lekarz zdrojowy. 771r

— Dr A. Szpanbok przyjmuje z chorobami wewnętrznymi i nerwowymi. (Elektroterapia i masaż specjalnie przy nerwowych cierpieniach) od 8—9 rano i od 4—6 po poł. Świętojerska 34. 1684

Dr med. HENRYK FRENKEL ordynuje we **Franzensbadzie** (Kaiserstrasse, Prinzessin v. Oranien). 1984

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy

podaje do wiadomości pp. członków, że w niedzielę 17 (29) b. m. urządzona będzie wycieczka na Bielanym statkiem parowym z przystani na Zjeździe. Wyjazd o godz. 8 rano. Bilety dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości wydaje codziennie kancelaria Towarzystwa włącznie po 27 b. m. Liczba biletów ograniczona. 2011

Dr med. **Czesław Stiche** ordynuje w **Karlsbadzie**, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. 1598

LECZNICA

dla chorych na żołądek i kiszkę. Szkolna nr 1. Przyjęcie codziennie od 9½—10½ i od 12—1-ej. Opłata za poradę kop. 40. W niedzielę bezpłatnie. 1693

10 Włodzimierska 10.

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b. ośm pokoiów, przedpokój, waterklozet, łazienka i kuchnia z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, na trzecim piętrze od frontu, za 1050 rubli rocznie. 2048

Potrzebny pomocnik gospodarczy

bezzenny, zaraz, ale z gospodarstwem obeznany. Zgłosić się do W-go Tokarskiego, Erywańska 16. Środa i czwartek, od 1 do 5-ej po południu. 2066

— Dr Grabowski od lat sześciu ordynuje w Busku jako lekarz zdrojowy. 2055

— A. Dobrzyński z Kowala wyjechał do Węgier. 2071

CZŁONKOWIE-ZAŁOŻYCIELE

Towarzystwa Zwolenników

HOMEOPATJI

mają zaszczyt podać do wiadomości wszystkich zwolenników homeopatji, że pierwsze ogólne zebranie w celu wyboru członków zarządu, odbędzie się dnia 1-go czerwca w sali posiedzeń Towarzystwa przemysłu i handlu, Krakowskie-Przedmieście nr 66, o godz. 6½ wieczorem. 2068

— Główny skład perfum „**Eugenjusz**” za wiadomiami, że nadszedł świeży transport eliksiru, pasty i proszku Wiel. OO. Benedyktynów i takowe sprzedaje po cenach fabrycznych. 2061

Eugenjusz, Wierzbowa nr 1, I-sze piętro.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Szatynkę, towarzyszkę podróży wielkanocnej prosi o adres Edward. 839r

Księgarnia **G. CENTNERSZWERA** w Warszawie, poleca: **KUCHARZ KRAKOWSKI** dla OSZCZĘDNYCH GOSPODYŃ.

Smaczne i tanie obiady dla domów obywatelskich, z uwzględnieniem higieny i dyetetyki, z podaniem dyspozycji na stosowne obiady każdego dnia całego roku, sposobu podawania potraw, ubierania stołu i przyjmowania gości.

Praktyczne przepisy do ciast, legumin, konfitur, likierów, marynat i t. p.

Ważne wskazówki do gospodarstwa domowego oraz konserwowania i przechowywania w należytych stanie różnych przedmiotów na podstawie wieloletniego doświadczenia i według wzorów dzieł, ułożone przez

Marję Gruszecką. przesłało 400 stron. w eleg. opr. 1 rs. 20 kop. Do nabycia w celu. księgarniach. 937

Do odstąpienia zaraz 951

Dzierżawa Donacyjna

z kontraktem na lat 23, rozległość mórg 570, w tem łąk wyborowych mórg 75, pastwisk mórg 120, reszta grunt orny w połowie pszennej, w połowie żytni, z kompletnymi obśiewami i inwentarzami. — Dom mieszkalny, budynki w bardzo dobrym stanie. — Dochody stałe, pokrywają czynsz dzierżawny z podatkami. Wiadomość Kielce Hotel Polski № 38.

Rzadka Okazja.

Z powodu zwinienia interesu, wszelkie towary niciarsko-galanteryjne sprzedają się 20% niżej ceny kosztu. — Nowy-Swiat 47. tylko do 8-go Czerwca. — Tamże i urządzenie sklepowe oraz markiza tania do sprzedania. 955

„Nowa Gwiazda”

822R Bielańska Nr 5.

Codziennie Koncert Wrocławskiej Orkiestry.

CZYTELNIJA

stale zaopatrywana w nowe wybory we dzieła w językach: polskim, francuskim, ruskim i niemieckim. — Aleje Jerozolimskie № 27, róg Kruczej. 956

Poszukuje

interesu handlowo-przemysłowego lub reprezentacji poważnych firm fabrycznych. — Dysponuje summe 30,000 rs., prócz których powołać się może na najpoważniejsze firmy warszawskie. — Oferty pod wyr. „Poważna firma” przyjmuje Kurjer. 954

Do wynajęcia

od 5-go Jana:

6 pokoi, z przedpokojem, kuchnią i wszelkimi wygodami, na I piętrze od frontu. — Ulica Widok № 23, róg Marszałkowskiej. — Tamże 2 lokale po 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, na parterze i I piętrze. 933

NOWOŚĆ!

Bolesław Prus.

NOWOŚĆ!

DROBIAZGI.

Cena rs. 1.50.

TREŚĆ: Pod szczytami. — Ogród Saski. — Kłopoty redaktora. — Co to jest blaga? — Trzeba być grzecznym. — Na Saskiej Kępie. — Wigilia. — Wystawa. — Po co przyjechali? — Konkurs żniwiarek. — Dziwna historia. — Pan Wesołowski i jego kij. — Doktor filozofii na prowincji. — Wieś i miasto.

LALKA Powieść w 3-ach tomach rs. 4.

PLACÓWKA Powieść, wydanie 3-cie rs. 1.50.

PIERWSZE OPOWIADANIA Rs. 1.50.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 791r

TRUMNY METALOWE,

odpowiednio do nowych przepisów „ostępowane,” są na składzie w Magazynie i Fabryce lamp, latarni i wyrobów metalowych

F. TRELLE, Nowy-Swiat № 70.

Wieniec, Gierlandy metalowe, Szarfy i Napisy. 820r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje

na dostawę w r. 1893 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższych stopni Warszawskiej Policji, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, wzory i wykaz cen, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 797r

6. TWARDA 6.

NOWY WYNALAZEK.

Pierwsza Fabryka Maszyn do Gilz maszynowych i nasypywanych niesklejanych, sprzedaje o 10% taniej od cen dawnych.

Maszyny najnowszej konstrukcji, wyrabiające 80,000 gilz jednakowej długości.

J. S. PIEKARA.

Dawniej Krakowskie-Przedmieście 6. 953

6. TWARDA 6.

ZARZĄD

Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego

zawiadamia Panów Akcjonariuszów, że termin prekluzyjny do wpłaty ostatniej raty na akcje II Serji w ilości rs. 125 na każdą akcję oznaczony został na dzień 18 (30) Czerwca 1892 roku i że pobór tej raty zacznie się od dnia 3 (15) Czerwca r. b. w Kantorze Głównym plac Warecki Nr 2, codziennie z wyjątkiem świąt, od godziny 9-iej do 4-iej.

Przy płaceniu raty należy zwrócić świadectwo tymczasowe, w zamian którego akcjonariusze otrzymają akcje pełnowpłaconą.

Nadmienia się, że podług § 9 Ustawy, akcjonariusz uchybiający zapłaty trzeciej raty w terminie prekluzyjnym 18 (30) Czerwca 1892 r., utracą wniesione dwie raty na akcje II Serji rs. 375, które przenoszą się do kapitału zapasowego, a wydane świadectwo umarza się.

Nadto Zarząd zawiadamia, że zaliczenia na dywidendę za rok 1892 w ilości po rs. 25 na akcje I Serji i po rs. 18.75 na akcje II Serji wypłacać będzie począwszy od dnia 18 (30) Czerwca r. b., a płaćcą ratę na akcje II Serji takowe zaliczenie przyjęte będzie na rachunek płaconej raty. 957

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 dla niższych stopni Warszawskiej Policji:

- 1) czapek barankowych 1022 sztuki, od rs. 2 kop. 50 za sztukę.
- 2) czapek sukiennych z daszkami 47 sztuk, od rs. 1 kop. 20 za sztukę.

Warunki licytacyjne i wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 796r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1892 około 200 sążni bieżących granitowych albo marmurowych burtnic, do budowy trotuarów w Warszawie: od cen: za sążeń bieżący granitowych burtnic rs. 12 k. 50, za sążeń bieżący marmurowych burtnic rs. 6 kop. 25.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 812r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 11-iej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, do umundurowania niższej służby Warszawskiej Straży Ogniowej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Warunki licytacyjne, wykaz cen i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 773r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 11-iej przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1893:

a) dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

- 1) węgla kamiennego 8,454 pudy;
- 2) drzewa sosnowego russkiej trzechszczapowej miary 18 sążni, 1 arsz. 4 wersz., albo polskiej kubicznej miary 26 sążni;
- 3) drzewa sosnowego drobno rąbanego na rozpałkę węgla kamiennego russkiej trzechszczapowej miary 8 sąż. 1 arsz. 8 wersz., albo polskiej kub. miary 12 sążni.

b) dla aresztu skazanych przez Sędziów Pokoju:

- 1) węgla kamiennego 5,430 pudów;
- 2) drzewa sosnowego drobno rąbanego na rozpałkę węgla kamiennego russkiej trzechszczapowej miary 6 sąż. 2 arsz. 1 wersz., albo polskiej kub. miary 10 sąż., od cen: za pud węgla kamiennego kop. 15, za sążeń kubiczny polskiej miary drzewa sosnowego rs. 14, za sążeń kubiczny polskiej miary drzewa sosnowego drobno rąbanego rs. 15.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 798r

Leonja Rudzka,

Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego,
Zielna № 13,

zawiadamia osoby interesowane, iż egzaminy wstępne kandydatek na rok szkolny 1892/3, tak przychodnich jak i pensjonarek, odbywać się będą do końca Czerwca codziennie z wyjątkiem świąt od 10-iej zrana do 4-iej po południu. 821R

Ministerjum Oświaty—Moskiewski
Okręg Naukowy, Dyrektor Petro-
Pawłowski Szkoły
№ 419 Moskwa.

ZAŚWIADCZENIE.

Zaświadczam Inżynierowi-technologowi p. Gustawowi Ritter, iż przed 6-cio laty w budynkach Petro-Pawłowskiego męskiego i żeńskiego gimnazjum, dokonane było z pomocą „Exsiccator’a” osuszenie wilgotnych mieszkań i wypiętione grzybek drzewny. Skutki są bardzo dobre po dzień dzisiejszy.

Dyrektor K. Wernander.
(pieczęć) Sekretarz Ch. Kalinin.
Uwaga. Podobnych świadectw posiada firma setki.
Brozurki wysła się bezpłatnie.
Adres: Ritter—Warszawa. 882



Polecamy Fabrykę Bilardów
G. Müller,

Chmielna 45 w Warszawie. 017

ZAKOPANE.

„WILLA MURAŃ”

Kasprusie,

ma pomieszczenia większe i kawalerskie, a piecami, werendami, balkonami, wygodnie urządzone do wynajęcia.
Zgłoszenia do W-go W. Regieca, Leśniczówka. 823r

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych
ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137.

1. Posiada wielki wybór mebli wykwalifikowanych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje meble używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

KAFLE

szmelcowe, gładkie i zwyczajne, duży zapas, po cenach przystępnych, posiada

FABRYKA ZDUŃSKA

B. Andrzejewskiego

w ŁOWICZU. 950

Od Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Składowach materiałów zapasowych w Kijowie, Odessie, Brześciu i Starosielcach, znajdują się poniżej wyszczególnione stare materiały i pozostałości metalowe w stanie połamanym, do sprzedaży przeznaczone:

Numer porządkowy przedmiotów	Nazwa Materiałów	P u d ó w			
		w Kijowie	w Odessie	w Brześciu	w Starosielcach
1	Blacha żelazna, pochodząca z różnych części taboru pociągowego do użycia niezdatnych, jako też z kawałków nowej i starej blachy żelaznej, pozostałej po robotach wykonanych	—	500	—	—
2	Żelazo kotłowe, składające się z różnych części taboru pociągowego do użycia niezdatnych, jako też z kawałków nowego i starego żelaza kotłowego, pozostałe po robotach	—	250	—	—
8	Żelazo bandażowe, bandaże od wagonów, tenderów i lokomotyw, zużyte oraz połamane	—	—	22,000	—
4	Stal resorowa, pęknięte resory, kawałki i obcinki stali resorowej, pozostałej po robotach	1,500	5,000	—	—
5	Stal bandażowa, bandaże od wagonów, tenderów i lokomotyw, zużyte oraz połamane	—	—	9,000	—
6	Stróżyny z miedzi i mosiądzu, mieszane	400	500	—	—
7	Stróżyny z kompozycji (babit)	500	—	—	—
8	Krzyżownice lane ze stali, w połamanym stanie	—	300	—	1,500
9	Krzyżownice z rełsów stalowych w połamanym stanie	—	500	800	—
10	Krzyżownice żelazne, w połamanym stanie	—	300	—	170
11	Relsy żelazne iglicowe strzałkowate, zużyte	—	—	1,000	1,200
12	Relsy żelazne ramienne strzałkowate, zużyte	—	500	300	—
13	Relsy stalowe iglicowe strzałkowate, zużyte	200	500	1,400	900
14	Relsy stalowe ramienne strzałkowate, zużyte	—	400	2,000	—
15	Małe części strzałek i krzyżownic, w połamanym stanie	350	250	—	—
16	Żelazo do krycia dachu, złożone z kawałków mniejszych od arszyna kwadratowego i z obrzynek pomienionego żelaza	800	1,200	—	—
17	Żelazo połamane, z różnych przedmiotów inwentarzowych do użycia niezdatnych pochodzące	900	400	—	—
18	Blacha w połamanym stanie, pochodząca z różnych przedmiotów inwentarzowych do użycia niezdatnych oraz z obcinków blachy	800	400	—	—
19	Stal w narzędziach niezdatnych do użycia	400	50	—	—
20	Stal połamana, składająca się z różnych części taboru pociągowego oraz z małych kawałków stali do użycia niezdatnych, pozostałych po wykonanych robotach	—	1,400	—	—
21	Stróżyny żelazne i stalowe, mieszane	—	—	30,000	2,000
22	Obrzynki i małe kawałki cynku, pozostałe po robotach oraz przedmioty inwentarzowe z cynku do użycia niezdatne	250	—	—	—

Życzący obejrzeć powyżej wymienione przedmioty do sprzedania przeznaczone, mogą to uskutecznić w miejscach, gdzie się takowe znajdują, a mianowicie: w Kijowie, Odessie, Brześciu Litewskim i Starosielcach, od godziny 9-jej zrana do 12-jej w południe, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne. — W tym celu udawać się należy do Zawiadujących składami: w Kijowie—do p. Szarwina; w Odessie—do p. Razgradskiego; w Brześciu Litewskim—do p. Bondarenko; i w Starosielcach—do p. Michajłowa.

Warunki dotyczące kupna powyższych przedmiotów, interesowani otrzymywać mogą u tychże Zawiadowców, tudzież w St. Petersburgu, w Dyrekcji Towarzystwa Dróg Żel. Południowo-Zachodnich; w Kijowie, w Oddziale Gospodarczym Zarządu Dróg; w Warszawie, u Agenta Dróg Żel. Południowo-Zachodnich M. L. Teplica (ulica Trębacka № 4); i w Moskwie, u Agenta Dróg Żel. Południowo-Zachodnich M. N. Tanenberga (Zarząd Drogi Żel. Moskiewsko-Brzeskiej).

Materiały powyżej wyszczególnione kupować można nie inaczej, jak osobno w każdym składzie, przytem nie częściowo, lecz stosownie do zamieszczonego tu wykazu numerowanego, jeden lub kilka numerów w zupełności.

Mający zamiar nabywać wymienione materiały, raczą stosowne deklaracje listowne przysłać, nie później jak do 25 Maja (6 Czerwca) roku bieżącego, pod adresem Naczelnika Oddziału Gospodarczego Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich, w Kijowie, przy zaułku Teatralnym.

Deklaracje składane być powinny lub pocztą nadsyłane w kopertach opieczętowanych z adresem: „Deklaracja cen na przedmioty, sprzedawać się mające w dniu 25 Maja (6 Czerwca) roku bież. i zawierać w sobie mają szczegóły następujące:

- 1) Jasno i stanowczo oświadczone życzenie nabycia jednego, kilku, lub wszystkich przedmiotów powyżej wymienionych, w jednym, w kilku, lub wszystkich składach oznaczonych.
- 2) Cenę proponowaną za każdy numer oddzielnie.
- 3) Adres dokładny składającego deklarację.

Pragnący przyjąć udział w kupowaniu materiałów do sprzedaży przeznaczonych, winien przed złożeniem stosownej deklaracji, wnieść do jednej z Kass Głównych Zarządu Dróg Żelaznych, w Kijowie lub Odessie, wadium w stosunku 10% od wartości ogólnej przedmiotów, które deklarujący nabyć zamierza. — Pokwitowanie Kasy z przyjęcia wadium załączone być powinno do deklaracji. — Deklaracje złożone bez załączenia kwitu Kasy z otrzymanego wadium, nie będą wcale uwzględnionymi i zostaną bez żadnego znaczenia.

Sklep i Restauracja w Otwocku.

Niniejszem zawiadamiam, iż w d. 15 Maja, jak corocznie, otworzyłem przy st. Otwock filię handlu mego, gdzie oprócz win, wódek, likierów, piwa, porteru i tow. kolonialnych, jak: kawa, ryż, migdały i t. p., znajdują się zawsze na składzie wszystkie artykuły codziennego użytku, jak: cukier, herbata, czekolada, wędliny codziennie świeże, oliwa, śledzie, ocet, mąka, kasze, sól, krochmal, mydła, nafta, węgle i t. p., wyroby tabaczne, materiały piśmienne, norymberszczyna i ogrodowizny. Z d. 1 Czerwca nadsyłane będzie dwa razy dziennie znane ze swej dobroci pieczywo p. Góreckiego, kuchnia powierzona została jednemu z najpierwszych kuchmistrzów Warszawskich, a śniadania i obiady od 40 kop. (w abonamencie taniej), wydawane będą w nowo-zbudowanej obszernej werendzie i przyległych pokojach. Pisma, Bilard i t. d. Wody mineralne z fab. p. Lenczewskiego. Cukry i ciasta z cukierni p. Pągowskiego.

Tamże Filja Czytelnia dla kobiet.

924

L. BIELECKI.

Uwaga! Licytacja, ulica Długa 28, m. 24, Licytacja. Uwaga!

Z powodu zmiany lokalu będą sprzedawane przez licytację w dniu 2 Czerwca r. b., od godziny 12-jej do 4-jej po południu:

Meble salonowe, Fortepian krótki „Hofera“, Tre-meau, Stoliki do kart, Dywan, Szafy, Szeslong, Kanapa, Kredens, Lustro i różne inne sprzęty domowe.

N° 4711.

Mydła Glicerynowe,

zjednały sobie powszechną wziętość, dzie i znakomitym swoim własnościami; odznaczają się w wysokim stopniu wartością najdoskonalszej gliceryny, obfitością piany, i wytwornym aromatem

polecamy szczególnie:

- N° 4711. Różane mydło kryształowe.
- N° 4711. Konwajlowe mydło kryształ.
- N° 4711. Rezedowe mydło kryształowe.
- N° 4711. Eau de Cologne mydło krysz.
- N° 4711. Benzoesowe mydło krysz.
- N° 4711. Monopole mydło glicerynowe.

Wyroby N° 4711 otrzymywać można we wszystkich, znaczniejszych Perfumerjach i Składowach Materiałów Aptecznych w Rosji i za granicą.

Strzedz się należy wyrobów fałszowanych. 106r

Ostatnia LICYTACJA

w Kasie Zalickowej zmarłego

Dobrzańskiego,

przy ulicy Nowy-Swiat dom N° 16,

rozpocznie się w dniu 18 (30) Maja 1892 r. o godzinie 10-jej zrana i trwać będzie w ciągu dni następnych, aż do czasu ukończenia sprzedaży znajdujących się w kasie zastawów nie wykupionych w terminie. — Nadmieniam się, że prolongaty przyjmowane nie będą, tylko wykupy, po skończonej sprzedaży kasa zupełnie będzie zamknięta. 900

W Alei Ujazdowskiej pod Nr 17, jest do wynajęcia każdego czasu.

Obszerny Budynek,

suchy i widny, z kotłem, przydatny na suszarnię jarzyn lub inny podobny proceder.

Wozownia i 2 stajnie,

wygodnie urządzone, dla koni wyścigowych. — Wiadomość u stróża. 792r

Pince-nez, OKULARY

najcieńszych fabryk i najcisłej do wz. — zastawiane (nie zamówione) od 50 kop. z. Lornetki, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, Woreczki higieniczne, zabezpieczające, Gąbki ochronne, Bandaże i t. p. „najtaniej“ nabyć można w zakładzie optyczno-elektrotechnicznym **JULJANA DREHERA, ulica Szpitalna N° 6.** — Tamże: Dzwonki elektryczne, Piorunochrony, Telefony zakłada na żądanie. — Zlecenia z prowincji za zaliczeniem. — Przyjmują się reparacje. 891r



Pierwsza Baltycka Fabryka Ryżu i Krochmalu Ryżowego,

ma zaszczyt podać do wiadomości, iż wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Królestwo Polskie powierzyła firmie

Herman Meyer w Warszawie, Orla 11

i uprasza o zgłaszanie się pod tym adresem z łaskawymi zamówieniami.

Ryga w Maju 1892 r.

Hugo Hermann Meyer.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić

Gwarantowany chemicznie czysty

KROCHMAL Ryżowy

z Pierwszej Baltyckiej Fabryki Hugo Hermann Meyer w Rydze,

w najlepszym gatunku, dorównyującym w zupełności pierwszorzędnym wyrobom zagranicznym i upraszam o łaskawe zlecenia.

Krochmal wspomniany znajduje się również na Składzie u następujących firm:

- Ludwik Spiess i Syn w Warszawie, Plac Teatralny 18 i Marszałkowska 140.
- Henryk Welt
- M. P. Filher
- M. Lipiec
- Rudolf Ziegler
- Wilhelm Reichert
- M. Szumilin
- Nalewki 11 i Przejazd 5.
- Franciszkańska 18.
- Nalewki 24.
- w Łodzi.
- w Lublinie.

Herman Meyer.

M. KUCHARZEWSKI, Skład Wód mineralnych naturalnych

przy Aptece,

ulica Miodowa № 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej. 723r

Świeżego tegorocznego czerpania, nadeszły już ze wszelkich Europejskich źródeł, jak również i krajowe, wody mineralne naturalne wraz z produktami leczniczymi z tychże źródeł, jako to: Szlamy, Ługi, Wyciągi, Mydła, Sole, Pastylki, również przetwory do robienia Serwatki; do późnej jesieni co pewien czas świeżymi transportami ekspedycja zaopatrywana będzie.

Broszury, cenniki i wskazówki zachowywania się przy picu wód, dołączane będą na żądanie bezpłatnie, o czym mam honor WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.—Telefon 274.—H. Kucharzewski, Mag. farm.

Jedynie
prawdziwy Ryzki
Kunceński

BALSAM

Ziołowy, którego własność we wszystkich częściach świata jest wiadomą i „dobroć” onego uznana została przez Departament Medyczny za № 4689.

Moskwa 1882

Istnieje
od r. 1845

Drożdże prasowane

wytworzone z kukurydzy.

Spirytus i wódka oczyszcz.

rum, koniak i arak,

różne wódki i trunki,

nalewki i essence,

wódka francuska kimmel,

likieri zagraniczne i inne.

A. WOLFSCHMIDT, Ryga.

Zaszczycony najwyższymi nagrodami na wszystkich Wszechświatowych i innych Wystawach.—Wyroby powyższe są do sprzedania we wszystkich Handlach Win.—Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 246r

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczyskiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse № 19.—Ekstraktem tym wyrabianym z zielonych łupin orzecha włoskiego, farbować można SIWE WŁOSY na kolory: blond, szary, brunatny i czarny, nadając takowym najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że przy myciu kolor ten nie schodzi.

Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA { 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką rs. 3.00
1 pudełko „ „ z średniej wielkości flaszką 1.80
1 pudełko „ dubeltowego na mocno rosnące włosy i brody, specjalnie preparowany rs. 3.—Próbny flakon po 60 kop.

Składy w Warszawie: u Al. Lipinka, róg Niecałej; W. Śniechowskiego, Perfurera, Nowo-Senatorska 8; Aleksandra i Marcellego, Plac Teatralny 8, i u Jana Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 65. 273r

ZAKOPANE. 904 Willa WANDA.

Mieszkania z komfortem urządzone, od 50—120 florenów za pokój na sezon letni lub zimowy. — Informacyj udziela poczta Administracja Willi.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne Meble,

Fortepian wiedeński polisandrowy w bardzo dobrym stanie, Łóżka antyki machoniowe, Toaleta, Lustra, Szafy, Garnitur orzechowy i t. p.—Wiadomość: ulica Erywańska № 9, mieszkania 1. 913

Wiedeń HOTEL CENTRAL,

dawniej „Weisses Ross” Taborstrasse 8, zupełnie nowo urządzone, oświetlenie elektryczne, winda, słynna restauracja, przy niskich cenach daje największy komfort.

718

C. SACHER, właściciel.

Sól Wiesbadeńska ze źródła „KOCHBRUNNEN”

Czysty produkt natury, od wielu lat znany, tysiącokrotnie wypróbowany przez lekarzy, powszechnie zalecany jako środek leczniczy w cierpieniach żołądka i kiszek, w zaburzeniach trawienia, w cierpieniach organów oddechania etc. etc.

Zawartość soli jednego słoika, odpowiada zawartości i co zatem idzie skuteczności

34—40 pudełek pastylek.

Cena za słoik rs. 1 kop. 50.

Prawdziwy tylko w łazienkach jak obok przedstawiono. 71

Skład Główny w aptekach: D-ra T. Heinrich, H. Kucharzewskiego oraz Lilpola i Treutlera. w Warszawie.



KONFITURY KIJOWSKIE

N. A. BALABUCHO.

Magazyny:

Kijów — Kreszczatik Nr 31, wprost Hotelu Belle-vue.

St.-Petersburg — Newski prospekt Nr 3.

Magazyny wysyłają zamówienia za zaliczeniem frachtu wem.—Cenniki bezpłatnie. 669r

MOSKIEWSKI MAGAZYN

Bieleńska Nr 7, poleca ostatnie nowości na Suknie:

Satynki, Batysty, Zefiry, Kretony.—Ceny niskie stałe.

Cenniki i próbki wysyłają się franco i gratis.—Obstalunki za zaliczeniem pocztą lub kolejami.

852

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1551r

Adres: Pierwszorządne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Aizraelitka z patentem gimnazjalnym, znająca gruntownie niemiecki i francuski, poszukuje lekcji; zgadza się na wyjazd. Przejazd 4, m. 6. 17191

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przeworskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy kraj. Uczennice szybko odnosią korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 13523

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuski, niemiecki do umieszczenia. 12575

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 1574r

Buchalterji wyucza z upoważnienia władzy B.S. Rogulski, autor metody listownej. Erywańska 8. 15683

Francuzka dyplomowana, poszukuje miejsca na wies na wakacje. Nowy-Swiat 28, mieszkania 16. 16825

Francuzki lat 17 i 22, wprost z zagranicy przybyłe, na niskich warunkach. Biuro nauczycielskie, Zaleski, Mazowiecka 16. 17089

Francuzka jest żądana na czas letnich mieszkań. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 17. 17270

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka do umieszczenia, kilkoletnie świadectwa. 17809

Marja Słomczyńska otwiera z początkiem roku szkolnego nową szkołę froeblovską z ogrodem, przy ulicy Złotej № 28. 17182

Nauczyciel potrzebny na wies na cały rok. Chmielna 52, m. 6, pomiędzy 7—9 wieczorem. 17200

Nauczyciel łaciny i polskiego, z kilkunastoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Adresować: „Nauczycielowi poste-restante Koniń.” 16495

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 4, od 4-ej do 8-ej. 16350

Paryżanka wykształcona, młoda z muzyką, życzy wyjechać na wakacje, na wies, gdzie są kąpiele rzeczne. Za lekcje, konwersacje, żąda utrzymania, osobnego pokoju i umiarkowanego wynagrodzenia. Oferty przyjmujcie kantor Kurjera: „Nauczycielce-Paryżance.” 17187

Realista 6-jej klasy poszukuje korepetycji na wyjazd. Krucza 36, m. 8. 17039

Student uniwersytetu poszukuje kondycyji Sna wies. Wspólna 23, m. 8. 17232

Student warszawskiego uniwersytetu będzie udzielać lekcji i korepetycje w Zakopanem. Wiadomość: Królewska 29, m. 12. 1614r

Doniesienia osobiste.

Dla „Alodji Miloni” list na pocztę. 17202

Kawaler, katolik, lat 38, rzemieślnik, z porządnej rodziny, z niewielkim funduszem, pragnie poznać w celu matrymonialnym osobę dobrze wychowaną, z pewnym kapitałem. Łaskawe oferty z zawiadomieniem o wysłaniu dla „Krebs” Warszawa poste-restante, okazielowi kwitu tego ogłoszenia. 16650

Dla Palmetty list z fotografią od Palmifera'a wysłany. 17205

Młody człowiek, katolik, mający rocznego dochodu 1,000 rs., poszukuje towarzyszy życia, panny, nie starszej nad lat 23, z posagiem 5,000 rs., litwinki, wykształconej, łagodnego charakteru, przyjemnej powierzchowności. Panny traktujące serio, oferty raczą przesyłać do Płocka pod adresem: poste-restante dla „Litwina.” O wysłaniu listu ogłosić w Kurjerze Warszawskim lub też w „Słowie.” Dyskretna zapewnia się. 17023

Od Wacława listy na pocztę. 17190

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom, syn obywatela ziemskiego, pełen energii, ukończywszy wojskowość, z czteroletnią praktyką gospodarczą, poszukuje posady. Wiadomość: przez Warszawę, gmina Zagórz, w Wólce Żelazkiej, dla „Agronoma.” 17222

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, ofiyna 25. 15083

Bona francuzka poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 16997

Felczer poszukuje posady w szpitalu lub fabryce, albo wyjechać z chorem do wód, w Warszawie lub na prowincji. Władza językami ruskim, polskim i niemieckim. Wiadomość: ulica Żelazna № 55, felczer, pod literami J. T. 17019

Młody człowiek, lat 20, pracowity, znający rysunki, w celu praktycznego wydoskonalenia się pragnie pracować u któregoś z panów budowniczych, geometrów, inżynierów lub w fabryce. Oferty „X. X.” Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1613r

Francuzka lat średnich, patentowana, pragnie wyjechać na dobrych warunkach. Waldo, Bracka 5. 16964

Krojozy ubiorów męskich poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „Z. Krojozy.” 17186

Mając do rozporządzenia parę tysięcy rubli, poszukuje rolnik posady rzadcy lub malej dzierżawy. Wiadomość: Nowy-Swiat 24, w restauracji. 16831

Młody człowiek, kawaler, z chlubnymi świadectwami i kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca rzadcy lub ekonomu. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. W. S. 17228

Osoba młoda, szyjąca krawiecczynę, bieliżnę, szuka pracy na wsi lub w mieście. Kiosk, Bracka. 17315

Rządca kawaler, rolnik, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca w każdym czasie. Oferty dla A. G. C. przyjmuje kantor Kurjera. 16918

Rolnik mający lat 45, gospodaruje lat 20 w Rmajatkach większych, potrzebuje od 1-go lipca r. b. posady rzadcy lub administracji w Królestwie lub Cesarstwie, może dać kaucji od 500 do 1,500 rs. Potrzebuje dzierżawy folwarku 60 morgów dobrej ziemi, młyn wodnego od 200 do 300 rubli rocznej dzierżawy 13 i 14 czerwca r. b. stać będą w Hotelu Niemieckim, ulica Długa w Warszawie; świadek etwa i rekomendacje będą u rzadcy tegoż hotelu. Listownie odnosić się można pod adresem: Wasiakowski, przez Nowe-Miasto Rawskie w Zdzarach „Rolnik.” 17266

Rutynowany buchalter i korespondent w czterech językach szuka posady. Ofert, przyjmuje Kurjer pod „Rutynowany.” 17181
100 rubli kaucji złożyć jako inkasent, ajem magazynier. Łaskawe oferty: Ordynka 14, farbiarnia, sklep. 17239

b) Zaofiarowani.

Bona niemka, znająca szycie, potrzebna jest pod 1-go czerwca. Wiadomość u właściciela domu od godz. 1-jej do 3-jej, ulica Wołyńska Nr 11. 17098

Do większego domu potrzebny rzadca z poręczeniem kaucji, pierwszeństwo dla pp. emerytów, obeznanych z czynnością administracyjno-policyjną. Wiadomość w składzie W-go Fukiara. 17203

Do dopilnowania interesu na prowincji potrzebna jest zaraz pani z kaucją od rs. 200. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 23, mieszkania 6. 17277

Kucharka gotująca jak kucharz potrzebna na przychodnię. Pensji 6 rs. miesięcznie.— Sosnowa 11, m. 3. 17255

Potrzebny jest pisarz do gospodarstwa wiejskiego, wieku dojrzałego. Oferty i kopje świadectw składać proszę w kancypary Kurjera Warszawskiego pod „Gospodarstwo wiejskie.” 15473

Potrzeba kilku zdolnych ślusarzy do robót budowlanych u K. A. Kobert, Ruda Guzowska. 16850

Potrzebne podręczne i uczennice do krawiecczyni. Nowiniarska 8, m. 2. 17011

Potrzebna zaraz podręczna do koinierzy męskich. Nowolipki 30, m. 4. 17244

Potrzebny jest lekarz na prowincję. Informacji udziela zarządzający apteką w Wolskiej, poczta Łunna, gub. grodzieńskiej. 17219

Potrzebne prasowaczki z berlińskim żelazem do drobiazgów. Ul. Bednarska Nr 24, m. 19. 17185

Potrzebne panny zdolne do staniaków zaraz. Graniczna 11, m. 14. 17181

Panny zdolne, podręczne potrzebne zaraz.— W. Gundelach, Nowy-Swiat 60. 17126

Potrzebne panny do staniaków zaraz. Marszałkowska 145—20. 17291

Potrzebne osoby, które znają dobrze robotę szafroików, matinek i negliży, mogą dostawać robotę do domów. Senatorska Nr 26, w składzie bielizny. 17283

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyni. Warecka 9, mieszcz. 1. 17284

Potrzebna bona niemka na stałe do dwójga dzieci lat 6 i 4; pensja 10 rubli miesięcznie, w lecie na wsi. Senatorska Nr 26, mieszkania Nr 9. 17282

Potrzebna jest zdalna staniczarka i podręczna. Plac Warecki, poczta, m. Nr 11. 17279

Potrzebne są panny do bielizny, maszynistka i podręczna. Niecała Nr 12, m. 15. 17301

Potrzebne są uczennice do krawiecczyni. Warecka 9, mieszcz. 26. 17312

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Marszałkowska 116, m. 33. 17317

Staniczarki zdolne potrzebne są. Krakowskie-Przedmieście Nr 4, m. 6. 17313

Staniczarki oraz podręczne uzdolnione potrzebne. Pracownia Kamińskiej, Nowy-Swiat 22. 17165

Uczeń potrzebny do jubilera na przychodnięgo. Marjensztadt Nr 20. 17174

Uczeń potrzebny do cukierni, pierwszeństwo z prowincji. Twarda 24. 16909

Uczeń potrzebny do interesu agenturowo-komisowego, znający języki ruski, polski i niemiecki, przyzwyczajony konduity, choćby z 4-klasowym wykształceniem. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. F. P. 17285

Zaraz potrzebna jest zdolna upinaczka na wyjazd do Brześcia Litewskiego. Elekoralna 41, mieszcz. 10. 17170

Za wynagrodzeniem od 40 do 60 rubli miesięcznie potrzebny jest zdolny subiekt do handlu galanterji w miejscu. Reflektanci mogą się wykazać bardzo dobrimi świadectwami, raczą złożyć oferty pod „Praca od 40—60.” 17193

Zdolne staniczarki potrzebne zaraz. Włodzimierska 10, mieszcz. 10. 17225

Za dobre wynagrodzenie potrzebne staniczarki. Magazyn L. Riviere, Nowy-Swiat Nr 12. 17240

Kupno i sprzedaż.

A) Rowery z fabryk angielskich Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann, nowe i używane oraz wszelkie przybory i części składowe poleca najtaniej Ludwik Hilker, Krak.-Przedm. Nr 5. 890r

A) Welocypedy dzieciinne trzykołowe poleca Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście Nr 5. 1425r

A) Welocypedy angielskie Humbert i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilker.— Krak.-Przedmieście, Cenniki gratis. 1889r

A) Welocypedy i wyżymaczek naprawę poleca najtaniej Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście 5. 1391r

A) Narzędzia ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilker, Krakowskie-Przedmieście 5. 1890r

Alkohol spirytus na nalewki, również kawior wiślany codziennie świeży poleca skład L. Wróbel, Krakowskie-Przedm. Nr 25. 15961

Buhal dwuletni czystej krwi holenderskiej, Bz rodowodem, do sprzedania. Wiadomość w kancypary komisowym, ulica Nowosensatorska 3. 1800r

Bardzo tanio sprzedam suknię piaskową i Bzakiem letni. Nowogrodzka 22, mieszkania 15. 17215

Burko z czarnego dębu do sprzedania. Złota 32, m. 39. 16587

Blondyny stare osiem kawalków, dywany, dwadzieścia obrazów olejnych, dwa lustra z marmurowymi konsolami, pozostawiono do sprzedania. Saski Plac 5, księgarnia B. Bolcewicz. 16556

Dębowe meble składane do ogrodów, obózów, letnich mieszkań; stoły 2 rs., krzesła 1.20, fotelje 2, kanapki 4.50, taborety 90 kop., poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 15774

Pla amatora ptaków. Duża klatka, 4 l. szeroka, 4 l. długa i 5 l. wysoka do sprzedania bardzo tanio. Daniłowiczowska 12. 16782

Do sprzedania stara cegła ociosana, w kółkach ułożona, za najniższą cenę i stary materjał; znajduje się na ul. Dzikiej Nr 9. 17233

Do sprzedania dwa chomonta krakowskie Blumenberga i siodło damskie mało używane. Żelazna 72, m. 13. 17231

Do sprzedania całkowite urządzenie trzech pokoiów, nuty, książki, sprzęty gospodarskie. Warecka Nr 9, mieszkania 20, od 10-jej do 5-jej. 16826

Do sprzedania szafa spiżarniana i wanna miedziana. Krucza 40, m. 5. 17010

Do sprzedania brylantowe koleczyki, biurko danckie, szal turecki, toaletta. Oboźna 8, mieszcz. 19. 17286

Dwa łóżka orzechowe z materacami, nieużywane, do sprzedania. Śliska 4, m. 12. Wiadomość można od 10 do 4-jej. 17288

Do sprzedania z powodu żałoby suknia jedwabna czarna, żakiet, bluzki, płaszczki letni. Warecka Nr 11, wiadomość u stróża. 17293

Fortepian dobry Kralla sprzedam, pół ceny. Krakowskie-Przedmieście 17, Granke. 17260

Fortepian fabryki Hofera, koncertowy, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Berga 9, trzecie piętro. 17257

Fortepian zagraniczny, bardzo dobry, do sprzedania. Sienna 27, mieszcz. 15. 17254

Fortepian czarny, krótki, w dobrym stanie, jest za rs. 90 do sprzedania przy ulicy Bagatela 3, m. 6. 17287

Flet do sprzedania. Wiadomość w aptece W-go Wróblewskiego, Krakowskie-Przedmieście. 1606r

Fortepian mało używany do sprzedania.— Leszno 57, mieszcz. 2. 16984

Fortepian Hofera rs. 260 sprzedaje student. Chmielna 45, m. 9. 16967

Fortepian do sprzedania. Karmelicka 11, mieszkania 3. 17082

Fortepian fabryki Kralla do sprzedania.— Wiadomości: Królewska 37, w Schronieniu nauczycielek. 17218

Fortepian Małeckiego w dobrym stanie.— Krucza 32, m. 4. 16885

Garnitur gabinetowy b. ładny, prawie nowy z lustrem z konsolami, rozmaite inne meble b. tanio do sprzedania. Dzielnia 18, mieszkania 9. 17194

Garnitur mebli orzechowy, kryty jedwabnym adamaszkiem i lustro z konsolą orzechowe do sprzedania. Chłodna 14, mieszkania 20. 17180

Garnitur, różne meble do sprzedania. Srebrna Nr 2, m. 14. 15526

Jest do sprzedania koń wierzchowy. Koszyki, koszyki Jerozolimskie, stajnia 2-jej baterji. 17071

Kafki różnych dobrego gatunku 30,000 sztuk zaraz do sprzedania; na żądanie z odstawa. Szczegóły i próby na miejscu, Lewicki, Skierniewice. 1597r

Kurjer Warszawski, rok 1823, do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „Rok 1823.” 17210

Kredens dębowy, garnitur mebli do salonu do sprzedania. Warecka Nr 9, m. 43. 17207

Kapusta kwaszona do sprzedania. Nowolipki Nr 14, m. 4. 17196

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohrego. Nowy-Swiat 34. 1549r

Karety i powozy w bardzo dobrym stanie do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość u rzadcy, Przechodnia Nr 3, dom W-go Wawelberga. 16773

Kwiaty, kapelusze z kwiatów tanio. Elekoralna 47. 17236

Maszyna pończosznicza używana, w dobrym stanie, potrzebna. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami A. B. 1895r

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 16102

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomane, szafę, lustrę, komodę, łóżko. Marszałkowska 78, m. 18. 18744

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 16635

Meble używane drewniane i żelazne, zdane na letnie mieszkania oraz ławki ogrodowe tanio nabyć można. Ulica Mokotowska Nr 36, stróż wskaże. 17220

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 17302

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki.— Marszałkowska Nr 108, od ulicy Chmielnej Nr 37, mieszcz. 30. 17016

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 17303

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 oraz kupuj, zamieniam. Dziką 20, m. 34. 16924

Maszyna Singera „Buldog”, nowa, tanio.— Smolna 7, m. 12. 16864

Otomana do sprzedania tanio dla zmiany.— Jerozolimka 31, stróż wskaże. 17148

Otomana do sprzedania bardzo tanio, Ulica Sienna Nr 18, m. 14. 17206

Powóz z fordeklem, używany, do sprzedania. Nowy-Swiat 37, mieszcz. 6. 17111

Pianina do sprzedania oraz przyjmuję fortepiany i pianina do reparacji. Firma egzystuje od r. 1860. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 14418

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, poleca specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. Jasná 3. 14025

Porcelana saska malowana do sprzedania oraz oryginalny śliczny, w kształcie koszyków garnitur angielskiego fajansu. Hoża Nr 32, mieszkania 1, od 4 do 8-jej po południu. 16538

Pianino lipskie sprzedaje rs. 180. Książęca Nr 4, stróż wskaże. 16955

Pianino krzyżowe do sprzedania z poręczeniem. Oboźna 9, Fiedler. 17154

Pianino zagraniczne zaraz do sprzedania.— Szpitalna 12, m. 17. 17247

Różne meble, fortepian wyprzedaje; pomiędzy 2—8-ą, Nowo-Wielka 13, m. 14. 17243

Rowery i części składowe, poleca zakład mechan. specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno 36, gdzie także przyjmuje wszelkie naprawy. 1580r

Szaraban czyli amerykańnik, bardzo mało używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: ulica Żelazna 93, u stróża. 16915

St-Bernard dwumiesięczny do sprzedania. Sierakowska 7, od 10 do 3-jej. 16832

Suknia ślubna jedwabna pół godziny użyta i kilka kolorowych, kanapka, 4 foteliki, stół, łóżko żelazne, lampa tanio. Bednarska 31, m. 22, oglądać od 10 do 4-jej. 16606

Staniki trykotowe, żakietki wiosenne najtańszej. K. Mantey, Świętokrzyska 8. 17272

Sprzedam kasę ogniotrwałą i różne meble. Elekoralna 18, m. 6. 1608r

Siodło angielskie w komplecie, mało używane, do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 17, m. 6. 17227

Sprzedaje się 2 lustra z urządzeniem pokoiu sypialnego. Nowogrodzka 18, mieszkania 2. 17189

Tanio sprzedaż płaszczyków, kapelusików, sukienek dziecińczych. Zakład bielizny, Krakowskie-Przedmieście 4, B. Reichel. 17141

Urządzenie sklepowe całkowite po zwiniętym składzie nici, na rogu Świętojańskiej i Placu Zamkowego, jest tanio do sprzedania. Wiadomość w składzie nici Alozego Ludwiga, Senatorska 6. 14245

Wyjeżdżając wyprzedaje wszystko za bezcen. Nowy-Swiat 24, mieszcz. 8. 17259

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Julian Berg, Mazowiecka 16. 921r

Wolancików dwa sprzedam niedrogo. Leszno 52. 16972

Z powodu wyjazdu sprzedaje meble tanio. Ulica Złota 57—16. 17318

Za 40 rs. garnitur mebli, 15 otomana, 25 kredens, 8 szafka do łóżka z marmurowym blatem, 6 stołik palisandrowy, portjery do sprzedania. Chmielna 11, mieszcz. 8. 16816

Z powodu żałoby do sprzedania garderoba damska. Krucza 15, mieszkania 5, od 10 do 12-jej i od 3—6-jej. 17184

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: szafa do książek, kredens, szafa rozbierana, komoda, łóżko, sofa, szafa damska, toaletka, stół do kart, stół rozsuwany, umywalnia, cztery krzesła utrechtem kryte, krzesła gięte, 2 lustra jednokowe, zegar (regulator), kandelabry brązowe, pajaki, dwa słupy, portjery, obrazy, lampa do stołowego pokoju, samowar, dywan, szkło, porcelana, naczynia kuchenne, kwiaty. Leszno 17, mieszcz. 31. 17208

Zaraz potrzebna tokarnia pociągowa średnia, używana. Marszałkowska 70, ślusarz. 17197

100 pak do sprzedania po towarach perfumeryjnych w składzie perfum „Eugeniusza”, Wierzbowa Nr 1. 17195

Interesa handl. i mająt.

Apteka z domem murowanym krytym dachówką, parkan również murowany, dziedziniec i ogródek, w każdej chwili do sprzedania. Wiadomość u aptekarza w Tuszyńcu, gub. piotrkowskiej, powiat łódzki. 17031

Wiółk 60 z lasem, folwarków 3, zabudowanych, z rezydencją, blisko kolei, w całości lub częściowo do sprzedania, zamiany, wydzierżawienia. Od 3 do 6-jej, Bracka 12, mieszkania 8. 15896

Administracja poręczająca folwarku donacyjnego blisko Zgierza oddaje się zaraz na 12 lat. Oferty: Warszawa, Pańska 10, mieszkania 39. 16524

Bezkonkurencyjny dobry interes. Hotel Polski, jedyny w Kutnie, z obszernym załadem, sala bilardowa, bufet etc., do wynajęcia od lipca. Wiadomość u właściciela, Królewska 5, mieszkania 8, między 5 a 7. 17224

Domy, folwarki, wille, place sprzedam lub zamienię dogodnie; również kupię takowe. Osobę mającą kapitału 3,500 rs., bez specjalności, przyjmę do wspólni korzystnego interesu. Potrzebuje 6,000 rs. na pierwszy numer hipoteki miejskiej. Wiadomość od godziny 9 do 12-jej w południe i od 6 do 8-jej wieczór, Nowy-Swiat 2, m. 2, W. Sienkowski. 17250

Jest do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucją z powodu zmiany interesu. Nowolipie Nr 50.—Potrzebne urządzenie restauracyjne pod ten sam numer. 16795

Konkurencja kantor przewozowy, Erykowska 11 (Zielony Plac), uskuteczniła przeprowadzki w mieście i do letnich mieszkań, wysłała i odbiera wszelkie towary, pakuje meble, lustra, szkło i t. p., poleca skrzynie po bardzo tanich cenach. 1377r

Kantor Komisowy, Nowosensatorska 3. Ma majatki, fermy, domy, sklepy i różne zakłady przemysłowe do sprzedania; ma dzierżawców i kupców na wille, rządów, administratorów, buchalterów i korespondentów do umieszczenia; sumy do ulokowania. Poszukuje wspólników do przedsiębiorstw przemysłowych i fabrycznych. 1599r

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chce sprzedać sklep swój sukna i korotów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówka trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Majątek 17 wiółk, ziemia w 2/3 pszenna, 1 ak 3 wiółki, przy szosie, 14 wiorst od Piotrkowa, 5 mil od Łodzi, do sprzedania. Inwentarz kompletny, dwór obszerny, z pięknym otoczeniem. Cena rs. 2,700 za wiółkę. Na żądanie jest także do sprzedania przyległy majątek tegoż właściciela wiółk 14, po cenie rs. 4,000 za wiółkę, przynoszący przeszło rs. 8,000 brutto dochodu. Cena ostateczna. Pośrednictwem wyłączone. Wiadomość: Jankowski, Warszawa, Niecała 7. 11470

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Wolska 10. 16510

Mechaniczne warsztaty parowe w gubernjalnym mieście Królestwa, bez konkurencji, bardzo dobrze procentujące się, na dogodnych warunkach do sprzedania. Oferty pisemne pod wyrazem „Warsztaty” przyjmuje Kurjer Warsz. 16415

Magle do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 68. 17290

Magle do sprzedania od kilku lat egzystujące. Ulica Pańska 50. 17311

Na czasie. Do sprzedania cukiernia z restauracją, bilardem, kompletnym urządzeniem, egzystująca kilkanaście lat. Powązkowska 2. 17144

Propinacja do sprzedania, istniejąca lat 80 we wsi kościelnej. Wiadomość: Stare-Miasto Nr 32, mieszkania Nr 6, drugie piętro od frontu. 17198

Pracownia ubiorów damskich, egzystująca lat kilkanaście, z wyrobioną klientelą, z powodu interesów rodzinnych do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość: Królewska 29, m. 34. 17192

Place od 3,000 łokci □, uregulowane hypotecnie, za wolskimi rogatkami, do sprzedania. Wiadomość: ulica Górczewska Nr 81, u właściciela. 16772

Pracownia do sprzedania z powodu słabości.— Ul. Elekoralna Nr 49. 16899

Potrzebna dostawa masła, sera, jaj, wprost od obywatela. Łatarewicz, Marszałkowska 152. 16780

Pralnia do sprzedania za przystępną cenę na korzystnych warunkach. Pańska 36. 17263

Pralnia odpowiedzialna do odstąpienia. Ul. Gęsia 20. 17258

Rubli 5,000 potrzebne do bardzo korzystnego interesu. Oferty „108 J.” przyjmuje Kurjer. 17252

Rubli 12,000 i 6,000 do ulokowania na domy w Warszawie po Tow. Kred., procent bardzo umiarkowany. Wiadomość w kancelarii W-go Przysieckiego, notariusza, wskazuje Wł. Gaz. 17320

Rubli 5,000 wypożyczyć na dom drewniany. — Wspólna 2, skład maki. 17150

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: ul. Twarda 54. 1533r

Sklep spożywczy do sprzedania. Klientela swobodna. Komorne tanie. Solec 99. 16788

Sklep do sprzedania dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy z powodu zmiany interesów, zaraz. Bracka 6. 16908

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Twarda 50. 16995

Skład węgla chce kupić w dobrym punkcie. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. Z. Z. 17263

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Krochmalna 53, w sklepie spożywczym. 17256

Sklep wiktualii do sprzedania. Nowa Praga, Stalowa 35. 17249

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Róg Nowo-Karmelickiej i Miłej, narożny, egzystujący lat 10. 17241

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z obszernym mieszkaniami z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie. Ulica Nowogrodzka 14. 17273

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 12. 17294

Sklep dobry dla krawca, zegarmistrza, felczera, owocarni. Jerozolimka 64. 17223

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Grzybowska 39. 17214

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z pięknym urządzeniem z powodu trudności prowadzenia dwóch sklepów do sprzedania. Wiadomość w kiosku na rogu Alei Ujazdowskich. 17209

Sprzedam przed odpustami stałą panoramę z woskowymi figurami, zabudowanie własne. Oferty: Częstochowa, Podhorecki, w panoramie. 17178

Sklep spożywczy sprzedam zaraz z powodu utrzymania posady. Elektoralna 49. 17314

Sklep dwuokienny z mieszkaniem, zajmowany przez lat kilka na skład maki, do wynajęcia od 1-go lipca. Krucza 18. 16777

Sklep do sprzedania. Ulica Towarowa 22. Komorne rs. 12. 16802

Sklep wiktualii do sprzedania. Ul. Wolska 53. Komorne 8 rs. 16759

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Zgoda 6. 16518

Willa jednopiętrowa z ogródkiem oraz stajnią i wozownią do sprzedania lub wynajęcia w całości lub części. Wiadomość: ul. Piękna 9, codziennie z wyjątkiem świąt. 17221

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep piśmienniczo-dystrybucyjny. Bracka 5. 16954

Z powodu wyjazdu pralnia do sprzedania. Żelazna 76. 17271

Zaraz do odstąpienia pralnia dobrze procentująca z powodu wyjazdu i obiadu prywatnego. Wiadomość: kiosk, Leszno róg Rymskiej. 1601r

Z powodu interesów rodzinnych jest zaraz do sprzedania na prowincji w mieście fabrycznym, 18,000 ludności mającym, księgarnia zaopatrzona w materiały piśmienne, galanterię i różne drobiazgi zbyt mające. Klientela stała i wyrobiona od lat 12-tu. Wiadomość: Nowy-Swiat 21, mieszkania 27, od 7-jej wieczorem. 17212

Żądana jest pożyczka rs. 2,500 do 3,000 na zspłatę, na 1-szy numer hipoteki, na nieruchomości w okolicy Warszawy. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod 2,500. 17238

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewoźny, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1550r

A) Lokal frontowy, na 1-m piętrze, z balkonem, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wozownia do wynajęcia od 1 lipca r. b. gdzie obecnie magazyn mebli Tarnowskiego, Marszałkowska 134. Wiadomość u właściciela domu, lub w magazynie mebli Tarnowskiego, 114, róg Złotej. 17103

A) Kantor przewoźny W. Zaborski, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 16484

Chłodna 64. Do wynajęcia 2 duże wozownie, 2 duże stajnie, wszystko z górami, każda po 13. Mała stajnia 9. Pokój, dwa okna, parter 21. Pokój 15. Suterena duża 21. Sklep naftowo-mydlarski 33. Słup, pokój, piwnica 50 rubli kwartalnie. Dom posiada wodociąg. 1607r

Ciechocinek. Różne lokale, z komfortem urządzone, blisko łaźniek głównych, do wynajęcia. Wiadomość: Żabia 3, m. 12. 1611r

Ciechocinek. Willa Belle-vue do wynajęcia, z komfortem urządzone mieszkania, wśród ogrodu, w suchej i pięknej miejscowości, wprost głównych łaźni. Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska 10, m. 4. 15770

Do wynajęcia tanio (od św. Jana) siedem izb suterenowych obszernych na zakład przemysłowy lub rzemieślniczy. Wiadomość: Marszałkowska 129, mieszkanie 4. 16856

Do wynajęcia pokój frontowy z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, 3-e piętro. Ulica Złota 24, wiadomość u stróża. 16920

Do odnawienia zaraz: przedpokój, salon, gabinet, umeblowane. Nowy-Swiat 41, mieszkania 19. 16943

Do wynajęcia 5, 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 16762

Dworki Andriollego nad Świdrem, pod Otwockiem do wynajęcia, na letnie mieszkania. Miejscowość sucha, las sosnowy, kąpiel, komunikacja z koleją omnibusem. Wiadomość: Skład Dywanów Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16. 1489r

Dla Warszawian. Od stacji Otwock 3/4, wiorsty, w nowozalozonym folwarku „Natalin” są do wynajęcia letnie mieszkania, ze wszystkimi wygodami wsi. Wiadomość na miejscu, u właściciela Żaryna. 17059

Do wynajęcia pokój umeblowany, z całodziennym życiem, 2-e piętro. Nowy-Swiat 70, m. 11. 17251

Do wynajęcia zaraz pokój, kuchnia, przedpokój, dwa wejścia, wszelkie wygody. Wspólna 12—5. 17267

Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon, 1-e piętro. Ulica Kaliksta 17. 17248

Do wynajęcia od czerwca pokój umeblowany, z osobnym wejściem, pierwsze piętro. Hortensja 5, m. 21. 17265

Dom oddzielny dla ślusarza na warsztat. Różne drobne lokale tanio. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 1612r

Do wynajęcia od 1-go lipca 5 pokoi na 1-em i na 2-em piętrze za rs. 550 i 475 rocznie, widok na ulicę Śliską; 4 pokoje na 1-em piętrze rs. 450 albo 410 rocznie. Ulica Sienna 18. 17316

Krakowskie-Przedmieście 50, centrum Warszawy. Z wszelkimi wygodami, 1-e piętro, 5 pokoi, salon o 4-ach oknach, 4 balkony, na magazyn, kantor lub prywatne mieszkanie 600 rs., — 2-e piętro 5 pokoi z kuchnią, 500 rs. Wiadomość na miejscu, lub Świętojeńska 28, mieszkania 3. 17234

Letnie mieszkania do wynajęcia Ruda Guzowska, pod lasem sosnowym. Wiadomość: Bracka 12, m. 33. 16258

Lokal fabryczny w okolicy Tamki do wynajęcia każdego czasu, może być większa lub mniejsza fabryka. Wiadomość: handel win Potrzebskiego, Nowy-Swiat 29. 16791

Letnie mieszkania. Pałacyk w Grodzisku, przy stacji kolei, w angielskim parku, 16 pokoi i 4 kuchnie, kąpiel na miejscu, do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość u Ant. Stepkowskiego, Wierzbowa 9. 1835r

Lokal na warsztat, od 1 lipca. Ulica Złota 32. 16499

Lokal złożony z 3-ach pokoi z balkonem, kuchni i przedpokojem, do wynajęcia 1 lipca r. b. Wronia 62. Tamże do sprzedania 2 garnitury mebli (antycznych), machoniowych. 1547r

Letnie mieszkanie, (trzy pokoje i kuchnia), do wynajęcia na wsi, 5 wiorst od stacji Grodzisk, na miejscu kąpiel, duży ogród, ładne spacerki. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla K. O. 17274

Letnie mieszkania. Jeszcze dwa mieszkania do wynajęcia w Ostrowie, przy przystanku Dębe-Wybiecie kolei Terespolskiej. Bliska wiadomość w sklepie P. Hofert, Nowo-Miodowa. 17289

Letnie mieszkanie umeblowane, trzy pokoje, kuchnia, pokój dla służby za rs. 150; — 3 pokoje, kuchnia za rs. 120. Wiadomość: Graniczna 16, w składzi nici. 1610r

Letnie mieszkania, oddzielne domki, dogodne, zdrowe, tanie, blisko Warszawy. Wiadomość: Nowy-Swiat 34, m. 13. 17262

Letnie mieszkania do wynajęcia w willi Anielin, w Pruszkowie. Bliska wiadomość na miejscu. 17235

Letnie mieszkania do wynajęcia w Grodzisku. Szkolna 1, m. 7. 17237

Letnie mieszkania, rozmaite, blisko stacji, parku, lasu, wody. Lewicki. — Skierniewice. 1598r

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Widok 14, m. 7, od 12 do 2-jej po południu. 17204

Leszno 18. Pięć pokoi, kuchnia, do wynajęcia. 16551

Mieszkanie z ogródkiem, 4 pokoje, wszelkie wygody. Krucza 25. 16436

Mieszkanie z 4-ach pokoi, z wszelkimi dogodnościami, do odstąpienia tanio, z powodu wyjazdu, od lipca. Krucza 16, mieszkania 7. 17055

Na letnie mieszkanie potrzebny pokój przy rodzinie, dla kobiety tanio. Hoża 34, mieszkania 18. 17226

Na letnie mieszkanie lub rocznie przy kolei Petersburskiej, od stacji Tłuszcz wiorst 3, we wsi Postoliska, do wynajęcia cały domek umeblowany, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wozownia, stajnia, wspaniały wyłączonego podwórka z ogródkiem, kociół, produkt żywności w miejscu. Cena mieszkania przez lato rs. 200. Blizsze szczegóły: Czysa 6, m. 26. 17307

Pokój ładnie umeblowany, z samowarem, dla kawalera, jest do wynajęcia zaraz. Ulica Elektoralna 14, mieszkanie 11. 17305

Pokój frontowy na parterze do wynajęcia z meblami i usługą. Orla 2, m. 18. 17308

Pokój umeblowany lub nie z usługą. Marszałkowska 149, mieszkanie 11. 17310

Poszukuje się współlokatorów do umeblowanego pokoju za pięć rubli miesięcznie. — Wiadomość: Hoża 24, mieszkania 8, od 9-jej do 1-jej. 17319

Panna poszukuje w okolicach Leszna, Żelaznej, Chłod. lub Elekt. małego, umeblowanego pokoiku, z osobnym wejściem, lub wspólnym przedpokojem, z całodziennym utrzymaniem. Oferty z podaniem ceny pod M. R. M. przyjmuje Kurjer. 17253

Poszukuje mieszkania stałego na wsi, u rzetelnych obywateli inteligentna osoba, z dwuletnią dziewczynką. Oferty: „Klementynie Liwskiej poste-restante, za okazaniem kwitu.” 17242

Pięć i sześć pokoi z wszelkimi wygodami, do najęcia od 1 lipca. Włodzimierska 9, wiadomość tamże. 17292

Pokoik do odnawienia dla inteligentnej osoby, przy małżeństwie bezdzietnym. Wspólna 38, mieszkania 9. 17276

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem do wynajęcia w każdym czasie. Ul. Furmańska 3. 17199

Stajnia na 6 koni z komfortem urządzone, Sna czas wyścigów, jest do wynajęcia. Wiadomość: Wierzbowa 19, u pani Herman. 16284

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, 3-e piętro, od lipca — ulica przynajmniej. Biorący to mieszkanie będzie rzadką — głównie do mel-meldunków. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Właściciela.” 16900

W majątku blisko Warszawy i kolei przyjmuję się na letnie mieszkanie z całodziennym utrzymaniem, w miejscu ogród, las, kąpiel. Wiadomość: Sosnowa 1, m. 1, od 9-jej do 12-jej w południe. 17230

W majątku odległym o pół godziny drogi od stacji Nasielsk, są do wynajęcia letnie mieszkania: 1) W domu mieszkalnym murywanym, w środku parku, 4 duże pokoje z kuchnią, umeblowane wygodnie, z łózkami i materacami na sprężynach, razem lub częściowo. 2) W dużym ogrodzie w domu osobnym 3 pokoje, kuchnia, dwa wejścia. 3) W lesie zaraz za ogrodem w osobnym domu, 2 pokoje z kuchnią i schowankiem. Wszystkie te mieszkania umeblowane wygodnie. Miejscowość śliczna, sucha, las sosnowy za ogrodem, produkt żywności na miejscu, mięso i pieczywo codziennie świeże z Nasielska. Blizsze szczegóły u Naczelnika stacji Nasielsk, lub w Warszawie, Marszałkowska 122, drugie piętro. 1609r

Za rubli 12 odstąpię pokój, z dużą kuchnią, wspólny przedpokój, 1-sze piętro, front. Krochmalna 45, m. 3. 1555r

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 balkony, na 1-m piętrze, pomiędzy ogrodami kwiatowymi, za rs. 750. Także lokal na 2-m piętrze, z urządzeniem gazowym, wanną ogrzewaną gazem, do wynajęcia od 1 lipca. Złota 32. 16498

Doniesienia rozmaite.

A) Warszawskie Biuro Ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8, wprost Niecałej, przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na pisma periodyczne, po cenach redakcyjnych. 17245

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynki i ubranka dla chłopczyków wykonują się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

A) Do sprzedania lando prawie nowe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Biurko machoniowe, cylinder antyk, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska 16. 1603r

A) Dywanów 10 sztuk tekińskich, oryginalnych, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Portjer używanych wielki wybór, tanio, Warsz. Sala Licytacyjna ul. Królewska 16. 1603r

A) Meble nowe i używane, oraz całe umeblowanie, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Gabinetowe urządzenie jedwabiem kryte, oraz portjery i dywan na cały pokój, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Koronki stare Valenciennes 14 lokci, prawdziwe, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

A) Wszelkie sprzęty domowe przyjmuje na przechowanie przez letnie miesiące, Warsz. Sala Licytacyjna, ul. Królewska 16. 1603r

Piedna matka pragnie umieścić 13-letnią córeczkę za piastunkę, za ubranie i życie. Powązki, ulica Piaskowa 14. — Włodarska. 17229

Piedna nauczycielka chora, pozbawiona wszelkich środków do życia, błaga osoby miłosierdne, o przyjęcie z pomocą. Stare-Miasto 22, m. 4. 1602r

Pamskie żakiety robi dobrze i elegancko krawiec męski. Marszałkowska 104. 17179

Elegancko, niedrogo wykończa wszelką garderobę męską krawiec Chmureczyński Nowogrodzka 33. 15775

Gustownie i starannie szyją ubranka i sukienki dzieciinne od 40 kop. Aleje Jerozolimskie 25, m. 17. 16840

Herbatę lądową poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimka 84, w Warszawie. 16382

Karety i powozy wynajmują najtaniej. Ulica Chmielna 12. 12318

Larpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tego urządzonych. 995r

Leszno 50. Tapicer przerabia meble, materace, zakłada firanki i rolety bardzo tanio. 16992

Nowo otworzona pracownia „Julie” przyjmuje suknie i okrycia (i dzieciinne) od 3-ach rs., wykończenie staranne i eleganckie, podług najświeższych żurnali. Podwale 18, front. 17264

Obywatel ziemski wyjeżdżający w początkach czerwca przez Szwajcarię do Rzymu, szuka towarzysza podróży, znającego dobrze język francuski na wspólny koszt. Wiadomość: Sienna 19—5. 16086

Pani enki na letnie mieszkanie przyjmuje, opieka sumienna, konwersacja francuska, fortepian, gimnastyka, kąpiel, las. Wielka 31—10, do 12-jej w południe. 17261

Przyjmuje suknie po 3 ruble, podług najświeższych fasonów. Zgoda 7—1. 17201

Przyjmuje się kapelusze do ubierania i przerabiania, podług paryżskich modeli od 30 kop. Zielna 32. 17213

Ps. 5 dostanie, kto odniesie wyrok konsystorski, wzięty we wtorek z biura pocztowego na ulicy Miodowej. Świętojeńska 22, mieszkania 25. 17281

Tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie, gotowe otomany, szeslongi. Ogrodowa 23. 14269

Ubieram gustownie kapelusze od 30 kop. w fabryce kwiatów. Nowy-Swiat 62; tamże potrzebne uczennice do kwiatów. 16546

Ubieram kapelusze bardzo gustownie i tanio, oraz wynajmuję się pianino Blüthnera do egzercytowania. Wspólna 38, mieszkania 9. 17275

Wynalazki i pomysły wszelkiego rodzaju podejmuję się wykonywać akuracie, po umiarkowanej cenie, zakład mechaniczny, Nowogrodzka 18. 16977

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej w zakład mechaniczny, Ulica Nowogrodzka 18. 16976

Zgubiono w dniu 19 b. m. na przedstawieniu Keana w tentrze wielkim złotą szpilkę do krawata, z szafirem, otoczonym brylancikami. Znalazca raczy zwrócić za stosownym wynagrodzeniem do kantoru, ulica Grzybowska 11. 16779

Zginął wyżeł czarny podpalany 18-go b. m. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą Bracka 25, do właściciela domu. 17280